

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył według Najwyższego pisma odrębnego z dnia 21 maja b. r. nadać najmiłościwiej c. i k. generał-porucznikom: Emanuelowi Merta, komendantowi IX korpusu i komenderującemu generałowi w Jozefstadzie, i Hansowi hrabiemu Schulenburg, komendantowi XI korpusu i komenderującemu generałowi we Lwowie, godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 maja b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Augustowi baronowi Leenheer-Plappart, order Żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. zamianować najmiłościwiej rzeczywistego nauczyciela w seminarium nauczycielskim we Lwowie, Aleksandra Barwińskiego, oraz prywatnego docenta filozofii na Uniwersytecie we Lwowie dr. Wojciecha na Dzierduszyckiego, członkami galicyjskiej Rady szkolnej krajowej na następny trzyletni okres jej działalności.

Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Jakóba Kulezyckiego z Cieszanowa do Bu-

czacza, Mieczysława Węclewskiego ze Skalatu do Trembowli, Wiktora Makowieckiego z Zaleszczyk do Stanisławowa, Jana Łopuszyńskiego ze Stanisławowa do Zaleszczyk i Bronisława Wiśniewskiego z Turki do Skalatu.

Pan Namiestnik zamianował kancelistę lwowskiej c. k. dyrekcji policji Antoniego Nadragę, c. k. oficyałem w etacie c. k. dyrekcji policji we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Daniela Salo z Dembicy do Krakowa, Jana Marcina dw. im. Serwatkę z Gorlic do Tarnopola, Karola Tunikowskiego ze Śniatyna i Michała Zmarza z Podwoleczysk do Lwowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 maja.

Zamknięta w sobotę orędiem cesarskim sesya parlamentu niemieckiego, pochlubić się może bardzo tylko skromnymi rezultatami półrocznej niemal swej pracy. Załatwiono budżet i dwa przedłożenia, obliczone przezważnie na to, aby zjednać stronnictwo agrarne: nowelę do ustawy o podatku od cukru i ustawę o podatku od spirytusu; po zatem trudno byłoby wymienić jakikolwiek ważniejszy przedmiot załatwiony dodatnio w ciągu ubiegłej sesyi czy to w pełnym parlamencie, czy też choćby w komisjach. Nie tylko bowiem pełny parlament często nie mógł zebrać kompletu, potrzebnego do powzięcia uchwał, lecz także i w komisjach prace szły

nader leniwo; tak n. p. komisya prawnicza, której powierzono nader ważne ustawy: o zmianie organizacyi sądów i o reformie procedury karnej, straciła wiele czasu a doprowadziła prace swe zaledwie do połowy, nie zdoławszy się uporać nawet z tą częścią tych przedłożeń, która mówiła o odszkodowaniu niewinnie skazanych, chociaż opinia publiczna domagała się, aby projekt ten załatwił jak najprędzej i odrębnie od innych projektów.

Jeżeli jednak zamknięta świeżo sesya parlamentu niemieckiego nie może poszczycić się wielu pozytywnymi owocami swej pracy ustawodawczej, tem bogatszą była ona natomiast w epizody godne uwagi a czasem nawet sensacyjne. — W starym jeszcze gmachu parlamentarnym otworzyła sesyę mowa tronowa w dniu 5 grudnia z. r.; od stołu rady związkowej powitał zebranych przedstawicieli niemieckiego narodu, już nie hr. Caprivi, lecz książę Hohenslohe a jako pruski minister spraw wewnętrznych zasiadł przy tym stole już nie hr. Eulenburg lecz p. Köller. Zaraz następnego dnia odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu w nowym pałacu, zakończone skandaliczną demonstracją socjalnych demokratów przeciw okrzykowi na cześć cesarza Wilhelma. Następnym tego był wniosek rządu o wytoczenie śledztwa karnego dep. Liebknechtowi i tow., na który to jednak wniosek parlament się nie zgodził. Pamiętnym także będzie dzień, w którym parlament odrzucił wniosek swego przewodniczącego, aby wolno mu było złożyć w imieniu całego parlamentu życzenia księciu Bismarckowi z powodu 80 rocznicy urodzin ex-kancelerza. Następnym tej uchwały była znowu zmiana w prezydium parlamentu, oraz głośna depeza cesarza Wilhelma do księcia Bismarcka. Dużo czasu zabrała parlamentowi ustawa rewolucyjna; wniesiona w dniu 6 grudnia z. r. obudziła ona tak w parlamencie jak nawet i po za jego murami usłone namiętności polityczne i społeczne, oraz wywołała zacięcie walki partyjne i długie rozprawy w komisji i w pełnej Izbie. Ostatecznie pogrze-

bano ją w drugim czytaniu w dniu 11 maja. Podobny los spotkał także reformę finansów Rzeszy i przedłożenie o opodatkowaniu tytoniu p. Miquela. — Po trzykroć przedsiębrano rozmaite usiłowania i układano rozmaite kombinacye, aby utworzyć większość, i po trzykroć rozbiły się one, nie osiągając nawet chwilowego skutku. Gdy odrzucono wniosek rządu o wytoczenie śledztwa karnego socjalnym demokratom za ich manifestacyę przeciw hołdowi, złożonemu przez Izbę koronie, zdołano, choć z biedą, przy wspólnej akcji centrum, narodowców liberalnych i konserwatystów przeprowadzić uchwałę, zastrzegając przynajmniej w pewnej mierze dyscyplinarną władzę przewodniczącego parlamentu. Koalicya ta nie utrzymała się jednak dłużej. Podczas obrad nad ustawą rewolucyjną zdawało się znowu, że powiedzie się utworzyć na drodze kompromisu większość z centrum, z konserwatystów, z Koła polskiego i innych mniejszych stronnictw, gotowych walczyć z socyalistami „za religię, obyczaje i porządek“. Zamiar nie udał się jednak; narodowcy liberalni chlubią się, iż nie dopuścili do tej koalicji. Trzecia kombinacya, która się zarysowała przy wyborze nowego prezydium parlamentu po ustąpieniu Levetzowa, a w skutek której centrum i Polacy znaleźli się obok wolnomyślnych i socjalnych demokratów, była czysto przypadkowa, nie zmierzała do żadnych celów ustawodawczych i należał ją przypisać wyłącznie opozycyi tych stronnictw, przeciw pomysłowi korporacyjnego uczczenia księcia Bismarcka.

Już z tego krótkiego przeglądu wypadków, które miały miejsce w ciągu ostatniej sesyi parlamentu niemieckiego, przebija wyraźnie dziwny rozstrój stosunków parlamentarnych w Niemczech, pewna niezdolność do pozytywnej pracy ustawodawczej. Złożyły się na to rozliczne powody, ale agitacya junkrów i agrarystów z jednej a socjalnych demokratów z drugiej strony, przyczyniły się nie mało do wprowadzenia w prace parlamentu niezdrowego pierwiastku rozgoryczenia, zaciętości i intryg partyjnych. Parlament zada-

14)

ILKO SZWABIUK

(OPOWIEŚĆ HUCULSKA)

PRZEZ

ABGAR SOŁTANA.

V.

(Ciąg dalszy).

Na węgierską stronę muszę się dziś jeszcze dostać — rzekł do strażnika — ścieżki przykre i koń zawadzać mi będzie, zatrzymajcie go u siebie, jutro po niego przyjdę...

I nie wdając się w dalszą rozmowę, ruszył stromą ścieżką w górę. Nim słońce zaszło zupełnie, znalazł się na przełęczy pomiędzy Pop-Iwanem a Smotrzezem na szerokim udeptanym plaży, po którym idą wszystkie karawany do Węgier. Tam jednak nie skierował się na południe, tylko zawrócił na małą ścieżkę wijącą się pomiędzy kosodrzewiną w dół stromych Smotrozowych stoków.

Noc się robić zaczęła, ciemność go otaczała, jaśniały jeszcze tylko dwa wzniosłe szczyty, a z poza przełęczy niby od blasku łuny jakiejś, niby płomień karmazynowe buchały z węgierskiej strony... To blask zachodu złocił karpackie szczyty.

Młody hucul szedł pospiesznie nie zważając na to, że ostry drobny żwir obuwie mu uszkadzał, nogi już nawet kaleczył... Ścieżka stawała się coraz węższa, tak, że z trudnością zaledwie zdołał się przedzierać przez splecione gałęzie tej dziwnej rośliny, która

ma giętkość węża w połączeniu z mocą świerków niebotycznych... Nie zważał jednak na nic, krokiem ze ścieżki nie zбочył, choć czuł, że z guni strzępki zostawały na gałęziach kosodrzewiny, a z łokci i ramion krew się ciepła sączyła... Nie zważał on na to; namiętność go gnęła...

Wreszcie wydobył się z pasu kosodrzewin... Znalazł się na szerszej drodze, przeszedł strumyczek i zapuścił się w czarny świerkowy bór... Już wkrótce znajdzie się u celu... Serce raźniej mu uderzyło, zaczął mimo ciemnicy strasznej iść spieszniej, za kilka minut drzewa zrzadły, przed oczyma Ilka, przyzwyczajonemi do ciemnicy boru błysnął brzask jakiś jaśniejszy... Stanął na chwilę, aby się zorientować. Poznał miejsce wyraźnie... Tak to tu! Nie zbłądził... Ujrzał przed sobą polanę leśną, a na niej kamieni kilka, wąskich a wysokich, pionowo w górę strzelających. Brzask różowy na wschodzie, po nad szczytem Rozticzki rodzący się, pozwalał mu rozoznać dokładnie kontury i położenie miejscowości. — Tak to „puszkarzskie skały“, w miejscowości tej przed laty rozegrał się jeden z tych dramatów, w które obfituje tradycya huculskiego ludu... Znalezione tu ongi sześć trupów puszkarzy mandatarskich... Kto ich pozabijał? W walce z kim życie oddali? — Śledztwo sądowe nie wykryło; tradycya ludowa utworzyła sobie na ten temat — kilka legend.

Ilko postąpił śmiało naprzód. Gdy znalazł się pomiędzy skałami, postać jakaś słyszna i wiotka podniosła się ze złomu skały, zbliżyła się do niego zarzuciła mu ręce na szyję i powitała namiętnym pocałunkiem...

Słowami nie wiele mówili do siebie, utonęli w rozkosznej upojeniu, które sprawiało, że oboje zapomnieli o całym otaczającym ich świecie... Noc ta pograżyła piękną Marikę w szale bolesnym, lecz tak upa-

jającym, że boleść nawet staje się najwyższą rozkoszą.

— Co mi tam! co mi tam! — szeptała i wilgotnymi ustami całowała twarz i oczy parobka.

Świt nadchodzącego poranku oprzytomnił kochanków.

Ilko usiadł na kamieniu i opuścił głowę na piersi, senne oczy kleiły się, spać mu się chciało.

Ona stała wyprostowana i sztywna niby jedna z otaczających ją skał, niby ich siostra rodzona. Spoglądała to na brzask rodzący się, to na tego usypiającego parobka. Wstręt jakiś nieopisany uczuła nasamprzód do siebie, później do niego, do wszystkiego na świecie... Kamienie i drzewa otaczające, wydawały jej się ohydny, brask wschodu wstrętnym, szum Czeremoszu bezwstydnym... Zaspokojona żądza cielesna opuściła ją zupełnie i wydała na pastwę wyrzutów sumienia i tortur duchowych... Omal, że ręk własnych nie gryzła, tak się jej wstrętnem zdawało ciało własne. Spojrzała znowu na tego, który ją po raz wtóry w życiu z drogi obowiązkowo sprowadził... I zaśmiała się ironicznie, konwulsyjnie.

Ilko siedział na złomie skały, otulił się poszarpaną we wczorajszej podróży gunią, głowę oparł o omszony kamień i usypiał... Twarz miał zmęczoną, oczy zapadłe; a krew skrzepła na rękach i nogach sprawiała, że podobny był do włośzki jakiegos. Toporek wysunął mu się z ręki i leżał tuż obok.

— Tfu! I jest przez kogo duszę gubić — pomyślała z goryczą. To nie on mnie opętał! Nie! To szatan przez niego!... Szatan! W nim jest czart! W starym rzezuniu jest czart... Czart! czart!

Szeptała, poruszając nieznacznie wargami, a słowo to miało dla niej dziwny ja-

kiś, niewytłomaczony urok; lubowała się dźwiękiem tego straszego imienia. Oczy jej przeniosły się z twarzy śpiącego tegonia na obok leżący toporek — i jak od iskry jednej wybuchła mina, tak błyszczy ten przedmiot rozplonienit w duszy Mariki pożar straszliwy, pożar, na który materiał palny był zdawna przygotowany.

— Zabiję go! — pomyślała i chciała ująć za rękojeść toporka. Zabiję go i krzywdę swą, hanbę swą zmażę! — myślała dalej, a przed oczyma wyobraźni przesuwając się zaczęły następstwa tego czynu: Izba sądowa... kat... szubienica wysoka... Wzdrygnęła się i rękę cofnęła — lecz myśl raz zrodzona nie zginęła, pozostała w mózgu jako rana straszliwie piekąca, nie dająca na chwilę spokoju.

— Cudze mi ręka się zemszcze! — rzekła sama do siebie i znowu się zaśmiała, tym razem tak głośno, że aż echo z pomiędzy skał śmiech ten dziwny powtórzyło, a Ilko obudził się i oczy przetrzął.

— Zazulo moja! — rzekł przetrząsły oczy i chcąc ją znowu wziąć w ramiona.

— Dość! dzień biały! Idź już — zawołała — cofając się ze wstrętem, którego ukryć nie była w stanie.

— Mariko, duszo, jutro tu wyjdź! wyjdź wcześniej! — mówił liko wstając i zbierając porozrzucane po ziemi pistolety i toporek.

— Będę! — odrzekła krótko, lecz jakoś tak złowrogo, że nawet Ilka uderzył dziwny dźwięk jej głosu.

— Co ci Mariko? — spytał...

— Nie! Idź już! Jutro wieczorem wyjdę. Przyjdź! — i zniknęła w sąsiedniej gęstwinie.

Ilko wrócił po konia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wał rządowi jedną kłeskę po drugiej; od rządu słyszał czasem także ostre słowa a wogóle rezultat i cały obraz prac tej sesji nie mogą podnieść uroku parlamentarizmu.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie krajowej Rady kolejowej).

(§) Wydział krajowy zwołał krajową Radę kolejową na trzecią zwyczajną sesję na dzień 7 czerwca b. r. Obrady rozpoczną się w owym dniu o godz. 11 przed połud. w wielkiej sali radnej Wydziału krajowego, w gmachu sejmowym. Na porządku dziennym sesji krajowej Rady kolejowej znajdują się następujące przedmioty:

1. Odczytanie protokołu posiedzenia nadzwyczajnej sesji kraj. Rady kolejowej z dnia 16 stycznia 1895 r.

2. Uchwała Sejmu z dnia 30 stycznia b. r. o systemizowaniu posady Dyrektora krajowego biura kolejowego i zmianie ustępu trzeciego §. 4, statutu organizacyjnego galic. krajowej Rady kolejowej.

3. Zdanie sprawy co do uchwał, powziętych przez krajową Radę kolejową na posiedzeniach 2-giej zwyczajnej sesji z dnia 6 i 7 grudnia 1894 r. i nadzwyczajnej sesji z dnia 16 stycznia 1895 r.

4. Zdanie sprawy co do obecnego stanu akcyj krajowy w przedmiocie poparcia kolei lokalnych, objętych uchwałami Sejmu z dnia 8 lutego b. r., jako też co do kolei wschodnio-galicjskich i kolei Lwów-Winiki.

5. Przedłożenie projektu kontraktu gwarancyjnego, względnie zasad tego kontraktu.

6. Przedstawienie projektu statutu kolei lokalnej Łupków-Cisna.

Powyzsze sprawy referować będą na posiedzeniu krajowej Rady kolejowej: szef departamentu dla spraw kolejowych w Wydziale krajowym, członek Wydziału p. Edward Jędrzejowicz i dyrektor krajowego biura kolejowego p. Kazimierz Zaleski.

Rada Państwa.

(CCCLXXXIII posiedzenie Izby poselskiej).

† Wiedeń, 24 maja. (Korespondencja Gazety Lwowskiej).

W obecności posłów nieco liczniej niż zwykle zgromadzonych i wszystkich Panów Ministrów z wyjątkiem hr. Welsersheimba zagaja posiedzenie wiceprezydent Kathrein, oznajmiając, że prezydent Chlumsky dziś przewodniczyć nie będzie z powodu śmierci brata, i stwierdzając współczucie Izby w za-

łobie pana prezydenta. (Izba na znak zgody powstaje z miejsc).

Od Rządu wniesiono uzupełnienie preliminarza budżetu na rok bieżący; mianowicie w rozdziale „dług publiczny“, pożyczka procentów od długów Państwa ma być uzupełniona o 1,213.514 zł. z powodu ostatniej emisji renty złotej na uregulowanie waluty.

Miasto Lwów petycyonuje o zwolnienie przyszłej swej pożyczki 10-milionej od podatków i stemplów tudzież o uznanie obligacji tych za przedstawiające bezpieczeństwo pupilarne.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad rozdziałem o podatku osobisto-dochodowym i podatku urzędniczym.

Pod dyskusję idą §§. 217 — 226, które regulują postępowanie władz podatkowych i kontrybuentów od chwili wymierzenia podatku (nakaz zapłaty, założenie rekursu do komisji reklamacyjnej, dozwolonego nietylko kontrybuentowi, lecz i władzy podatkowej, a dalej do trybunału administracyjnego); podatek ma być płatny w dwu ratach: dnia 1 czerwca i dnia 1 grudnia.

Pos. Pacak wnosi rozliczne poprawki; te z nich, które ewentualnie zostaną przyjęte, wymienimy w sprawozdaniu następnym, gdy będzie mowa o głosowaniu. O jednej atoli dziś już wspomnieć wypada. Ponieważ z §. 215go odrzucono na posiedzeniu ostatnim ustęp, wedle którego regestr szacunkowy na każdy okręg szacunkowy miał być wyłożony przez dwa tygodnie na widok publiczny, przeto pos. Pacak imieniem Młodoczechów podejmuje go jako poprawkę dodatkową do §. 217go w innej nieco formie, mianowicie: „Nakaz zapłacenia podatku przed doręczeniem go, wyłożony będzie na widok publiczny przez dwa tygodnie“.

Pos. Gross (z lewicy) uznaje konieczność publicznej kontroli rejestru szacunkowego, ale nie zgadza się na formę wniosku Pacaka; przybiera go więc w inną formę, także jako poprawkę do §. 217; mowca nie obstaje jednak przy proponowanej przez siebie formie, lecz wnosi, aby §. 217 odesłać wraz z wszystkimi poprawkami, które już są lub jeszcze będą wniesione, do komisji z poleceniem, by rychło przejrzała wszystkie i zaproponowała dodatek najstosowniejszy.

Pos. Kramarz (Młodoczech) ze scen wtorkowych wywodzi taki sens moralny, że Młodoczechom bardzo chodzi o stworzenie dobrej ustawy i o wytworzenie w Austrii moralności podatkowej, która na publicznej kontroli rejestrów szacunkowych tylko może zyskać. Mowca zmienia wniosek Pacaka w ten sposób: „Nakazy zapłacenia podatku, ułożone porządkiem alfabetycznym, wyłożone być powinny w urzędowym odpisie przez dwa tygodnie na widok osób podlegających podatkowi osobisto-dochodowemu w ich okręgu szacunkowym“.

Pan Minister skarbu dr. Plener wywodzi, że już w §§. 181 i 184, gdzie mowa o wyborach komisji szacunkowych, uchwalono jawność spisu wyborców, t. j. właśnie spisu kontrybuentów, ułożonego według wykazów podatku. Tym sposobem jawność rejestru podatkowego właściwie jest już stworzona, a wobec tego mają §§. 215 i 217 wraz z wszystkimi odnoszącymi się do nich wnioskami znaczenie podrzędne; walka o te paragrafy jest zbyt żywa, a co najmniej o tyle niewłaściwa, że do zdrowej zasady kontroli wzajemnej nie powinno się wnosić pierwiastków zawiści i podejrliwości jednej klasy względem drugiej, lub nawet wdzierania się osób niepowołanych w sferę prywatnych stosunków kontrybuenta. Sprawdźmy znaczenie tych paragrafów do właściwej miary, Pan Minister zgadza się na restytucję odrzuconego we wtorek postanowienia, którego sam w komisji bronił, i oświadcza się za odesłaniem §. 217 do komisji, która w spokojnej naradzie znajdzie formę zadowalającą wszystkich. Ponieważ pos. Kramarz uczynił Panu Ministrowi zarzut, że we wtorek nie wystąpił w obronie odrzuconego ustępu §. 215, przeto Pan Minister oświadcza, iż był nieobecny tutaj, bo musiał być na ważnym posiedzeniu subkomitetu komisji podatkowej Izby wyższej.

Pos. Steiwender (Niemiec-narodowiec), wywodzi, że jawności lękają się tylko owi bogacze, którzy nie chcą, żeby ich kontrolowano pod względem ich obowiązku podatkowego. Gdyby i przy §. 217 odrzucono jawność spisu, stronnictwo wówczas nieustannie przy każdym następnym paragrafie wnosiłoby poprawki w duchu jawności. Mowca dziękuje Panu Ministrowi, że wystąpił dziś w obronie poniekąd własnego dzieła i głosować będzie za odesłaniem §. 217 do komisji.

Pos. Kronawetter zwalcza postanowienie §. 225, wedle którego nietylko kontrybuentowi, lecz także przewodniczącemu komisji reklamacyjnej wolno przeciw orzeczeniu tejże komisji odwoływać się do trybunału administracyjnego.

Pos. Bareuther (Niemiec-narodowiec) cieszy się, że Pan Minister uznał potrzebę jawności spisu w interesie moralności podatkowej.

P. Waszaty po długiej mowie czeskiej powtarza ją jeszcze dłużej po niemiecku, oświadczywszy, że zawsze tak czynił będzie, dopóki mowy czeskie nie będą drukowane w protokole stenograficznym, dopóki skutkiem tego będą pozbawione nietykalności wobec sądów. Podczas tej mowy nawet Młodoczech opuszczają salę; tylko poseł Gregr, dziś po wielu miesiącach po raz pierwszy znowu obecny, pilnie jej słucha i podpowiadaniem wspiera mowę utykającego często a nawet ustającego chwilowo całkiem.

Na tem przerwano obrady, aby zamknąć posiedzenie ze względu na tych, którzy zechcieliby podążyć na izraelską część bardzo odległego cmentarza miejskiego, gdzie zwłoki posła Neuwirtha czekają pogrzebu.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 15. Następnego dnia.

(CCCLXXXIV posiedzenie Izby poselskiej).

† Wiedeń, 25 maja. (Korespondencja Gazety Lwowskiej).

Wiceprezydent dr. Kathrein zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 10.

Izba licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Gmina Kobylnica powiatu jaworowskiego petycyonuje o pomoc skarbową dla zaradzenia niedostatki.

Na porządku dziennym naprzód wybór trzech kandydatów na zastępcę członka trybunału Państwa. W wyborze tym interesowana tylko lewica, na której propozycję wybrano trzech adwokatów wiedeńskich, między nimi na pierwszym miejscu byłego burmistrza wiedeńskiego, dr. Grübla. Następnie dokonano wyborów uzupełniających do kilku komisji w miejsce zmarłych w czasie ostatnim pięciu posłów. W miejsce s. p. Tyszkowskiego wybrano: do komisji *de immunitate* pos. Hofmokla; do komisji dla reformy wyborczej pos. Szczepanowski; do komisji wojskowej posła Eugeniusza Abrahamowicza.

Z kolei następuje dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad rozdziałem o podatku osobisto-dochodowym i podatku urzędniczym. Pod dyskusją są jeszcze paragrafy 217—225.

Pos. Dawid Abrahamowicz uprasza o propozycję, aby szanowała przekonania przeciwników. Ilekroć kto poważy się krytykować wywody opozycji, powstaje hałas na jej ławach. Trudno pojąć, co opozycja rozumie przez wolność słowa, o której mówi, że jej broni. Po tym wstępie przechodzi mowca do właściwego tematu, t. j. do jawności rejestrów podatku osobisto-dochodowego. Opozycja, która zwalczała wszystkie postanowienia, zapewniające trafne oszacowanie, nagle przypisuje jawności rejestrów wielkie znaczenie. Gdyby panów tych posadził, że zechcą skorzystać z jawności rejestrów, pewnieby się obrażili; bo w społeczeństwie panuje poczucie, że doniesienie do władzy w sprawach podatkowych jest denuncjacja. Człowiek przyzwyczajony nie skorzysta z jawności rejestrów (*bardzo stusanie!*), natomiast skorzystają z niej nieponie. Gdy zaprowadzono nowy podatek od gorzałki, potworzyły się na Bukowinie całe szajki szantażystów, którzy pod groźbą denuncjacji brali w kontrybucję wszystkich właścicieli gorzeli. Pan Minister skarbu jest za jawnością; jestem i ja za nią zupełnie, ale pod warunkiem, żeby zarazem

20)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

VII.

(Ciąg dalszy).

— Mówiono mi — rzekła jakając się, że twój ojciec był złodziejem, że ty pomagałeś mu kraść oliwę proboszcza, kury Morina, że...

Neri jej przerwał wybuchem pogardliwego śmiechu i wzruszeniem ramion.

— I ty uwierzyłaś tej nizekzemnej potwarzy? prawda?

— Nie, gdyż nie przeszkodziło mi to przyjsie tutaj, mój Neri.

— Moje szczęście — szepnął miłośnik młodzieniec — mogą sobie mówić o mnie, co im się podoba; co mię to obchodzi, jeżeli ty im nie wierzysz! Ty wiesz dobrze, że twój Neri jest uczciwy i odważny. A potem, jeszcze ci tego nie mówiłem, że na przyszły rok pójdę do wojska i jak mnie zobaczą wtedy, w pięknym złocistym mundurze, w kamazach, z pałaszem, zaręczam ci, że zmienię o mnie zdanie. Ach! gdybyś miała cierpliwość czekać do tej pory, widziałabyś, z jakim szacunkiem Morino drzwi by przedemną otwierał?

Rok! jeszcze cały rok! Czyżby wymagał od niej, by przez cały ten czas ciągle do fabryki chodziła? Czują, że cała odwaga ją opuszcza i nie śmiała go o to zapytać, w obawie potwierdzenia swoich przypuszczeń. Niepodległa ta natura tak dalece dała się opanować swemu uczuciu, że nawet utraciła władzę buntowania się przeciw wstrętnemu jarzmu, który jej nakładano.

Zapewne, że niepodległe i samotne życie w górach nie wydawało jej się mniej

ponętnem, niż dawniej; ale zaczynała przeczuwać, że braknąć jej będzie macierzyńskiego uczucia Giudity, gdyż zwolna przywiązała się do całej tej zaonej i pracowitej rodziny, gdzie wszyscy ją kochali. A zresztą, Neri wydawał jej się taki zmieniony!... ezasami bała się go teraz; ton jego rozkazujący tak zupełnie inny od tonu i sposobu zachowania się Angelina względem niej, nasuwał jej bardzo gorzkie myśli.

Podczas gdy wszyscy weselili się w domu Morina, ona trzymała się na uboczu, smutna i zniechęcona. Angelino śledził ją bacznie. Kilka razy zastał ją we łzach tonącą. Wieśniak ten, o prawem i szlachetnym sercu, pojmował wybornie, jak przykre musiało być położenie biednego dziecka, obcego, w pośród pełnej wesela rodziny; nie zaniebował niczego, aby jej smutek rozprószyć, ale było to nową męką dla Rosiny, która wierząc w zuchwałstwo Neriego, widziała już Angelina, padającego ofiarą jego zazdrośnej zemsty. A przecież, jakim sposobem dać poznać temu dobremu i szlachetnemu człowiekowi, którego przywiązanie objawiało się tak delikatnie i dyskretnie, żeby przestał nią się zajmować?

Myślała długo i nareszcie postanowiła, że najlepiej będzie, gdy sama w dzień zaślubin córek domu, wyzna otwarcie Angelinowi, że serce jej już wolne nie było.

VIII.

Gdy słońce weszło owego pamiętnego dnia, Rosina wstała smutniejsza niż kiedykolwiek i gorzkimi łzami oblała nową białą w różowe kwiatki chusteczkę, darowaną jej przez la Stregę. Skręciła w węzeł nieposłuszne włosy, których złociste loki wymykały się na wszystkie strony, włożyła zielony fartuszek i czerwone pończochy i zeszła do wspólnej sali, gdzie cała rodzina się zgromadziła.

Morino wyglądał wspaniale w nowym ubraniu, la Strega była bardzo poważna, Tonina się śmiała, Gelsomina płakała, Geppino

wystroił się we frak, który wyglądał jakby nie na niego robiony, w różową krawatkę i rękawiczki, co czyniło, że nie śmiał rękami ruszać, bojąc się, żeby mu rękawiczki nie popękały. Gabriello tylko zachował zwykłą swoją postać. Kiedy spoglądał na swoją narzeczoną, świeżą i ładną, ustrójoną w jedwabną suknię i koralowy naszyjnik, twarz jego, o regularnych rysach, jaśniała wewnętrzną radością.

Rosina usiadła na uboczu, na zrujnowanej balustradzie *loggia*, oparła głowę o kolumnę i zachowała się tak nieruchomo, że jaszczurki nie straszły się jej obecnością. Wido położył wielką swą głowę na kolanach swej pani i patrzył na nią, jakby chciał pytać, czemu jest taką smutną.

— Jak oni wszyscy wyglądają szczęśliwi! — myślała. — O Neri! i my także moglibyśmy nimi być, gdybyś był chciał tego!

Zadrzała i konwulsyjnie zacisnęła dłoń. Dłaczego myślała o tem szczęściu, jako o rzeczach przeszłej? Czy ono stało się niedoścignionem, czy było zapóźno? Cóż się zmieniło? Dlaczego Neri wydawał jej się teraz mniej dobry, odważny i szczery, niż pierwej? Ach! ponieważ ukazała się przed nią postać uczciwego człowieka, ponieważ poznała, czem jest delikatna wspaniałomyślność zaonej duszy, a Neri nie był podobny do tego człowieka... Uzuła się tak nieszcześliwą, że zanębiała oczy; pragnęłaby zasnąć, żeby uspokoić swoje zmartwienia, zapomnieć o nich, ale łzy mimowolnie płynęły z pod spuszczonej powiek...

— *Poverina!* — szepnął łagodny głos tuż przy niej.

Podniosła się żywo: pocziwa twarz Angelina pochylona była nad nią. Wyczytała w jego oczach tyle współczucia, że mimowolnie podała mu obie ręce i pochylając się na jego ramie, zalała się łzami.

— *Zitta! Zitta!* — mówił łagodnie, — nie płacz *carina*, nie mogę tego znieść. Rozumiem dobrze, co ciebie smuci, ale ty także należysz do rodziny i mam nadzieję, że

na pierwszym weselu, które odbędzie się w domu, nie będziesz już płakała.

Powiedział to dziwnym jakimś tonem, ale ona go nie zrozumiała.

— Patrz! szukałem ciebie, — dodał wyjmując pakietek z kieszeni. — Oto *un piccolo regalo*, podarunek, dla ciebie.

Rozwinął uważnie papier w którym była *un spillone*, ogromna szpilka złota, jaką wieśniaczki z okolicy Lucques noszą w włosach.

— Prawda, że ładna? Jest to najwiękksza jaką mogłem znaleźć w Lucques.

Oblała się rumieńcem i rzekła z prostotą:

— Szpilka nawet zanadto piękna dla takiej żebraczki jak ja jestem.

A on jej odpowiedział z całą poetyczną rzewnością swojej rasy:

— Dla tak pięknej głowy jak twoja, korona złota, taka jak w *Volto Santo*, nie byłaby dość piękna.

Uśmiechnęła się smutnie.

— Żartujesz sobie z *poveriny*... to nie dobrze!

— Żartować sobie! — rzekł serdecznie. — Och! Rosino, gdybym śmiał...

Ona obracała klejnot w drżących rękach. Jak odmówić tego podarunku? A gdyby przyjęła, jak uczynić mu potem wyznanie, które gwałtem jej się wyrwało, mówić o swojej miłości dla innego mężczyzny, temu który ją kochał, nie wątpiła w to już wcale!

W tej samej chwili cała rodzina wyszła na *loggia*, gotowa udać się do kościoła. Przechodząc koło Rosiny, la Strega zatrzymała się i uśmiechnęła się do niej z dobrocią.

— Jesteś zadowolona, *figlia mia*? — rzekła z macierzyńską troskliwością. — Ta *spillone* bardzo piękna, ładniejsza nawet od mojej. Poczekaj, sama ci ją wepnę we włosy. Czy można było odmówić?

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyszła ustawa zapobiegająca nadużyciom. Wszakże i dzienniki mogłyby korzystać z jawności rejestrów, a nie zapominajmy o dziennikach rewolwerowych! W Prusach jest podatek osobisto-dochodowy, który daje nawet wiele dochodu skarbowi, a rejestra szacunkowe nie są publiczne. Nie potrzeba więc dla moralności podatkowej; ta zawisła od łagodności stopy podatkowej, a energii i sprawiedliwości władz podatkowych. Opozycja atoli nie ufa nikomu, ani władzom, ani komisjom szacunkowym, wychodzącym z wyborów; tylko denuncjantom chce zaufać. Licząc się z prądem przychylnym jawności, stawiam wniosek, dopuszczający ją, z pewnym jednak ograniczeniem; mianowicie wnoszę poprawkę dodatkową do §. 282, który mówi o postępowaniu rekursowem. Poprawka brzmi: „Oprócz tego wolno kontrybuentowi w celu wniesienia rekursu wglądać do indywidualnego spisu podatku przypisanego w okręgu szacunkowym“. W razie przyjęcia wniosku posła Grossa o odesłanie §. 217 do komisji, proszę mój także wniosek przekazać jej do łącznego załatwienia. (*Huczne brawa*).

Pos Forzt (Młodoczech) zwalcza wywody preopinanta. Ani stan rzeczy na Bukowinie, ani dziennikarstwo rewolwerowe nie dowodzi niczego wobec potrzeby kontroli nie tylko wzajemnej między kontrybuentami, lecz także kontroli kontrybuentów nad organami stanowiącymi o przypisanym podatku. W Prusach jawność rejestrów jest niepotrzebna, bo tam członkowie komisji szacunkowych, wychodzący z wyborów, nie są w mniejszości wobec członków mianowanych przez Ministra, jak tutaj ma być. Mowa podaje zresztą nie po raz pierwszy wielką posiadłość ziemską w podejrzenie, że chce usunąć się od ponoszenia podatku osobisto dochodowego.

Ponieważ dyskusja jest zamknięta i tylko do sprostowania głos zabrać można, przeto pos. Vaszaty „prostuje“ liczne zdania z mowy pos. Abrahamowicza. Tak n. p. na zdanie, że opozycja nuży Izbę zbyt długimi mowami, odpowiada, iż przez opozycję on sam jest rozumiany, on zaś o reformie podatkowej dopiero dwa razy mówił, a pos. Abrahamowicz i w Izbie i w komisji wciąż przemawiał. Zaprzecza także zarzutowi że to opozycja hałasuje.

W głosowaniu przyjęto wniosek Grossa o odesłanie §. 217 do komisji, której przekazano także wniosek Abrahamowicza, inne paragrafy uchwalono z poprawką tylko Vaszatego, wedle której rekursy mają być wolne od stempla; wszystkie inne wnioski odrzucono.

Pod dyskusję idą §§. 226—232, które stanowią o terminach płatności podatku (dnia 1 czerwca i dnia 1 grudnia po połowie), tudzież o początku i końcu obowiązku podatkowego przez powstanie i ustanie dochodu, przez przybytek lub ubytek kontrybuentów, jako też o zmianach przez powiększenie lub zmniejszenie dochodu.

Pos. Pacak wnosi poprawkę, żądającą kwartalnych terminów płatności podatku, jako też rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy o ściąganiu podatków przez gminy i o wynagrodzeniu gminom kosztów tej funkcji. — Użalając się na pustki w Izbie, czyni wniosek o zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący pos. Abrahamowicz oświadcza, że tylko do głosowania potrzeba kompletu, a tymczasem zwołuje posłów z korytarzy dzwoniącymi elektrycznymi, co wywołuje wielką wrzawę na ławach młodoczeskich. Młodoczesi żądają, aby głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie posiedzenia odbyło się natychmiast, bez zwołania posłów (t. j. bez kompletu).

Izba odrzuca wniosek o zamknięcie posiedzenia 108 głosami przeciw 9 głosom (w czem dowód, że posłów opozycyjnych najmniej jest w sali).

Pos. Götzw wnosi poprawkę, tyczącą się zmian w podstawie opodatkowania, mianowicie żąda, żeby przeciw orzeczeniu krajowej dyrekcji skarbowej, odmawiającemu odpisania podatku, stała otworem droga rekursu do Ministerstwa.

Komisarz rządowy, szef sekcji dr. Böhm-Bawerk zwalcza wnioski Pacaka. Rat kwartalnych zaprowadzić nie można, bo nigdy przed majem nie będą ukończone prace co do wymiaru. Rezolucja niepotrzebna, bo już przy § 44 uchwalono podobną. Pan komisarz rządowy zgadza się na poprawkę Götzw.

Z tą poprawką Izba uchwała paragrafy, odrzucając poprawkę i rezolucję Pacaka.

Następuje dyskusja nad §§ 233—237, o podatku od płac urzędniczych. Podatek ten ma wynosić:

od płacy	3200—3999 zł.	0.4 prc.
" "	4000—4499 "	0.8 "
" "	4500—4999 "	1.2 "
" "	5000—5999 "	1.6 "
" "	6000—6999 "	2.0 "
" "	7000—7999 "	3.0 "
" "	8000—9999 "	4.0 "
" "	10.000—14.999 "	5.0 "
" "	15.000 zł. i wyżej	6.0 "

Jeśli kto pobiera kilka płac, mają być zliczone razem. Wyplacający płacę musi strzącać z niej podatek.

Pos. Kraus krytykuje postanowienie o zliczaniu kilku płac razem; niektórzy urzędnicy muszą ubocznie zarabiać.

Pos. Aupsitz zaleca rzec się całego podatku tego, bo mały dochód skarbowy nie wynagrodzi moralnej szkody z ukrywania dochodów. Krytykuje postanowienie o strącaniu podatku przez wypłacającego.

Po mowie Pana Ministra skarbu dr. Plenera przerwano obrady.

Pos. Dyk interpeluje Rząd, z jakiego tytułu Namiestnik Dolnej Austrii bywa na zgromadzeniach niemieckiego Towarzystwa „Schulverein“.

Koniec posiedzenia o godz. 4^{1/2}. — Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż Izba posłów Rady państwa odbędzie we czwartek ostatnie swe posiedzenie przed Świętami Zielonemi. Dzisiaj w poniedziałek o godzinie 10 przedpołudniem zebrał się subkomitet dla reformy wyborczej na ostatnie swe posiedzenie, celem wysłuchania sprawozdania referenta pana Rutowskiego. Dzisiaj ma się odbyć także posiedzenie stałej komisji podatkowej dla przeprowadzenia dyskusji nad wnioskiem Dipauliego, tyczącym się cenzusu wyborczego. We środę zbierze się pełny komitet dla reformy wyborczej celem wysłuchania sprawozdania subkomitetu, a wieczorem tegoż dnia nastąpi w Izbie wybór członków do Delegacji. Budżet Ministerstwa oświaty, wejdzie pod obrady komisji budżetowej dopiero po Zielonych Świętach. Ferye świąteczne trwać będą tylko kilka dni.

Pomiędzy deputowanymi z Dolnej Austrii nie osiągnięto dotychczas porozumienia w sprawie rozdziału trzech mandatów do Delegacji z tego kraju koronnego. Posłowie z Dolnej Austrii należący do lewicy niemieckiej starali się zawrzeć kompromis w tej sprawie z dwoma deputowanymi, należącymi do „dzikich“ i stojącymi po za związkiem stronnictwa zjednoczonej lewicy niemieckiej, z dep. Kronawetterem i Pernerstorferem. Lewica niemiecka żądała, aby ci dwaj posłowie głosowali razem z nią, tak że w ten sposób miałyby ona większość nad posłami antysemitami z Dolnej Austrii; w tym wypadku dwa mandaty z Dolnej Austrii do Delegacji dostałyby się liberalnej lewicy a trzeci dep. Kronawetterowi. Rokowania te pozostały jednak, jak się zdaje, bez rezultatu, w kompromis zaś z antysemitami lewica wchodzić nie chce. Decyzja zatem co do wyniku wyborów do Delegacji z Dolnej Austrii spoczywać będzie w rękach deput. Kronawettera i Pernerstorfera.

Wybory do Delegacji w Izbie panów odbędą się na jutrzejszym posiedzeniu tej Izby. Izba panów wybiera — jak wiadomo — 20 członków Delegacji i 10 zastępców, Izba posłów zaś 40 członków i 20 zastępców.

W Kole polskiem na poufnym posiedzeniu obradowano wczoraj nad zmianami w piątym rozdziale reformy podatkowej. Postanowiono głosować za tem, aby wymierzanie kar podlegało nie sądom lecz władzom podatkowym. Następnie udzieliło Koło swoim członkom komisji podatkowej dyrektywy, jakie stanowisko mają zająć wobec wniosku Dipauliego, który — jak już wyżej zaznaczyliśmy — przyjdzie pod obrady na dzisiejszym posiedzeniu komisji podatkowej.

Z Poznania.

(Wystawa poznańska).

Wystawa poznańska została w dniu wczorajszym otwarta, Polacy jednak uchwalili zgodnym usunąć się od uroczystości otwarcia a to wskutek znanych już wypadków, w szczególności wskutek niedopuszczenia polskiego przemówienia do programu uroczystości. Polscy członkowie komitetu wystawowego i grup wystawowych zbrali się we czwartek d. 23 b. m. i uchwalili wystąpić następująco do rady budownictwa Grüdera, przewodniczącego komitetu wystawy: „Wielmożnemu Panu uprzejmie donosimy, że ku wielkiemu naszemu żalowi w uroczystości otwarcia wystawy, oraz obiedzie na dniu 26 b. m. nie możemy brać udziału, ponieważ uważamy, że przez wykluczenie polskiej przemowy gwarantowane nam równo uprawnienie językowe zostało nadwężone. Na zapatrywanie Pana Prezesa komitetu honorowego, że przemowa polska sprzeciwiała się ustawie językowej, żadną miarą godzić się nie możemy, bo wystawa jest prywatnem zbiorowem przedsiębiorstwem obywateli Niemców i Polaków — nie zaś urzędowem dziełem władz rządowych.

„Po za uroczystością otwarcia w dalszych pracach komitetu około dobra wysta-

wy jak dotąd udziału brać nie przestaniemy. Z uszanowaniem (następują podpisy).

Podając powyższe pismo, zaznacza *Dziennik Poznański*, że faktem pozostanie, że gdy przystępowano do urządzenia wystawy, uchwalone zostało równouprawnienie języków. Jakkolwiek zaś prezes komitetu, p. budowniczy Grüder, objaśnia teraz, że równouprawnienie to nie odnosi się do przemówień przy otwarciu wystawy, to jednak każdy nieuprzedzony przyzna, że jeśli postanowieniem zostało równouprawnienie, rozciąga się ono do wszystkich momentów wystawy. „Tak my wszyscy to rozumieliśmy — pisze *Dziennik Poznański* — i z pewnością tak rozumieli i nasi współobywatele Niemcy“. Dopiero stosunki, jakie zaszły, dzięki pielgrzymkom do Warcina i Towarzystwu H. T. K., uczyniły z wystawy przedsiębiorstwo urzędowe i usunęły z przemówień język polski. Uchwała, wyrażona w powyższem piśmie, obowiązuje honorowo wszystkich Polaków. „Wystawcy polscy — pisze dalej *Dziennik Poznański* — będą na miejscu, a publiczność zwiędzać ją będzie i powinna. Chodzi o poznanie rozwoju przemysłu, a to dla nas wszystkich nie tylko ciekawem, ale i pouczającym. Nikt też z Polaków nie cofnie zgłoszonych okazji przemysłu.

Zdanie, że wystawa ucierpi przez antypolską politykę, zaczyna być ogólnem. Oto co pisze *Gazeta Gdańska*, organ w Prusach Zachodnich bardzo rozpowszechniony: „Wystawa prowincjonalna w Poznaniu będzie otwartą w przyszłą niedzielę. Polacy w otwarciu nie wezmą zapewne udziału, bo wszystko tam będzie po niemiecku, choć zapewniano, iż język polski dozna równouprawnienia. Przed kilkunastu laty była także w Poznaniu wystawa, w której Polacy nie brali udziału, z wyjątkiem kilku firm, bo nie uwzględniono języka polskiego. Wystawa wypadła wtedy mizernie. Teraz miało być inaczej. Polacy zaraz z początku niedowierzali rozmaitym zapewnieniom, a niezaufanie wstrzymało wielu Polaków od udziału. Teraz się okazuje, że nie ma napisów polskich, że nie będzie przemówień polskich, a że tylko starano się zjednać Polaków, aby wystawa była liczniej zwiedzana i obeszana, aby był dochód większy. Wobec tego wystawa poznańska nie wiele więcej nas interesować może, jak wystawa w Królewcu lub gdziekolwiek indziej. Kto ma osobisty interes w zwiedzaniu wystaw, niech jedzie i do Poznania, ale nikt go zachęcać nie możemy z tego tytułu, jakoby wystawa poznańska była polską. Poznań to nie Lwów. Jeśli się zbiorowo Polacy wybierać myślą do Poznania bądź to z naszych stron, bądź z Galicji, to niechaj się nie łudzą, aby doznawali tak życzliwych przyjęć, jak n. p. we Lwowie lub Krakowie. Cały ciężar prywatnego przyjęcia spadnie w Poznaniu na ludzi prywatnych w najlepszym razie na Towarzystwa polskie. Po to zaś jechać do Poznania, aby z tamąd wynosić rozczarowanie, zaiste nie warto. Gdyby z początku zaraz było większe zaufanie, byłyby i Prusy zachodnie dostawily mnóstwo okazów. Ale jeśli nie ma równouprawnienia, jeśli nie uwzględniono życzeń Polaków, tośmy tam zbyt cznie!“

Z Królestwa polskiego.

(Seminaryum kieleckie.)

Tak zwana „sprawa kielecka“ od dłuższego czasu błąkała się już po biurach rozmaitych władz sądowych i administracyjnych. — Chwilowy „nowy kurs“ rozdził wprawdzie przypuszczenia, że epilog jej dla pod sądnych groźnym nie będzie, wszystkie jednak rozgłaszane wersje okazały się przedwczesnymi a korespondent *Dziennika Poznańskiego* doniósł już, że sprawa zakończyła się skazaniem czterech księży na Syberję, a dwudziestu na wygnanie do wewn. gubernii carsstwa. Amnestya z 26 listopada 1894 r. tych „podsądnych“ wcale nie dotknęła. Wyrok zapadł, car go zatwierdził 12 grudnia i egzekucya się rozpoczęła. Cztery księży, profesori seminarjum kieleckiego zatrzymani byli w Moskwie, w więzieniu (od stycznia r. b.) dlatego jedynie, aby z wiosną, kiedy zwykle wyprawiane bywają znaczne partje przestępców na Syberję, mogli być razem z taką partją odstawieni. Opuścili oni już Moskwę w kwietniu b. r. i teraz niezawodnie są za Uralem. Z księży, których w styczniu b. r. odstawiono do wewn. gubernii carsstwa, żaden nie powrócił, ani nie ma żadnej wskazówki, żeby miał być wrócony. Teraz odbywa się wysyłka reszty z 20 skazanych na 5-letnie wygnanie w głąb Rosyi. I tak wywieziono już następujących: ks. Trasuna przed 20 marca do gubernii włodzimierskiej; ks. Prasnajtyśa około 20 kwietnia do gubernii twerskiej; ks. Przeddziecki, zakonnika OO. Paulinów z Częstochowy d. 12 maja do gubernii penzeńskiej.

Czy wywieziono i innych, nie wiadomo jeszcze.

KRONIKA

Lwów, 27 maja.

— **Wspaniałe corso kwiatowe** odbyło się w Wiedniu w sobotę ubiegłą wieczorem, w Praterze. W niezliczonym szeregu wspaniałych ekwipaży, ozdobionych kwiatami, były między innymi powozy Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii, która jechała z Córeczką Elżbietą, Najd. Arcyksiężnej Marii Teresy, Najd. Arcyksiążki: Karola Ludwika, Franciszka Ferdynanda d'Este, Ottona i Ludwika Wiktora, księcia regenta bawarskiego Luitpolda i jego siostry Adelgundy, księcia Miguela Braganzy, ks. Filipa Koburskiego, Ministra handlu hr. Wurmbranda, w ochmi-strza Dworu ks. Hohenlohego i t. d. Ogółem naliczono przeszło 3000 powozów w tem świętym corcie. Dochód ze sprzedaży kwiatów, na cele dobroczynne, przyniósł kilka tysięcy zł.

— **JE. Stanisław hr. Badeni** i pan wiceprezydent miasta Marchwicki, wyjechali do Krakowa na posiedzenia rady nadzorczej krak. Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił Konstanty baron Brunicki, właściciel dóbr, jako członek wspierający.

— **C. k. Dyrekcya ruchu** kolei państwowych we Lwowie ogłasza, że z dniem 1 czerwca b. r. nazwa przystanku „Ober-Weidlingau“ na przestrzeni Wiedeń-Amstetten, zmieniona zostaje na „Unter-Purkersdorf“.

— **W sprawie rozkładu jazdy** na c. k. kolejach państwowych, otrzymujemy z dyrekcji ruchu następujący komunikat:

Rozkład jazdy na c. k. kolejach państwowych zmienia się zazwyczaj raz, czasem dwa razy, a to z 1 maja względnie i z 1 października każdego roku. Przy wypracowaniu rozkładu jazdy uwzględnia c. k. generalna dyrekcja kolei państwowych wszelkie życzenia, które wpływają w formie petycji ze strony władz i korporacji cywilnych lub wojskowych a nawet o pojedynczych osobistości, rozumie się o tyle, o ile dane życzenie jest możliwe do przeprowadzenia. Zdarza się jednak, że petycje w sprawach rozkładu jazdy wpływają dopiero wówczas, gdy projekt jest już gotów. Zważywszy, że sieć kolei państwowych jest bardzo rozległą i posiada liczne rozgałęzienia, natrafiają tego rodzaju spóźnione petycje na trudności technicznej natury, które nie pozwalają urzeczywistnić częstokroć trafnych i dla ogółu publiczności korzystnych zmian w rozkładzie jazdy. C. k. generalna dyrekcja kolei państwowych uprasza zatem, ażeby na przyszłość petycje w sprawach rozkładu jazdy, wnoszone były zawsze na ręce tej dyrekcji ruchu, której dany szlak kolejowy podlega. Petycje należy przedkładać: mające być uwzględnione z dniem 1 maja, po koniec października roku poprzedzającego, zaś mające być uwzględnione z dniem 1 października, po koniec maja tego samego roku.

Dyrekcja ruchu obowiązana jest owe petycje, uzupełnione wyczerpującem zaopiniowaniem, przedłożyć c. k. generalnej dyrekcji w Wiedniu do ostatecznego rozstrzygnięcia. Stronom interesowanym odpowiadać się będzie w sposób dotychczas praktykowany tylko na te petycje, które ze względów ekonomicznych lub technicznych nie mogły być uwzględnione. Dyrektor ruchu *Deyma*.

— **Jubileusz Zacharyasiewicza**. Wydział „Koła literacko-artystycznego we Lwowie“ otrzymał od jubilata pismo, noszące datę: Warszawa dnia 15 maja, a opiewające jak następuje: „Szanowni Panowie! Odezwa Wasza, abym stanął wśród Was i z ust Waszych usłyszał uznanie mojej pracy czterdziestoletniej — chwyciła mię za serce i wlała w nie nowe siły. Otóż w poczuciu tych sił zamierzyłem zrazu podziękować za ten zaszczyt dla mnie tak cenny i prosić, abym dopiero w lat dziesięć mógł stanąć przed Wami z obrachunkiem ostatecznym. Czuję bowiem, że jeszcze wszystkiego nie wypowiedziałem i że przez ten czas nabiera się jeszcze wiele do powiedzenia. Inaczej jednak osądziłem te delatę moi przyjaciele. Przekonali mię, że byłaby ona urazą dla Waszych uczuć szlachetnych i że dzisiaj pewniejsze jest od jutra. Podaję się więc woli Waszej. Z wdzięcznem sercem stanę wśród Was, jak sobie tego życzyłem. Ponieważ dajecie mi wybór dnia, proszę więc aby to stać się mogło w pierwszej połowie przyszłego miesiąca około 8 czerwca. Cześć i pozdrowienie życzliwym ziomkom zasyła wdzięczny za pamięć Jan Zacharyasiewicz“.

W niedzielę, dnia 26 b. m. w południe odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. Owiklińskiego posiedzenie jubileuszowego komitetu ścisłego, na którym odczytano list świeżo otrzymany od p. Zacharyasiewicza, zapowiadający jego przyjazd do Lwowa w połowie czerwca r. b. Omówiono następnie rozmaite szczegóły programu w skład którego, oprócz bankietu (d. 15 czerwca) oraz rautu w „Kole“, (d. 16 czerwca), wchodzi też akt wręczenia jubilatowi srebrnego wieńca. Na listkach wieńca wryte będą tytuły celniejszych jego utworów. W bankiecie wezmą udział tylko mężczyźni; dla pań zostaną zarezerwowane miejsca na galerii. Szczegółowy program uroczystości ogłoszony będzie dopiero po

uchwaleniu takowego przez pełny komitet, którego obrady nastąpią zaraz po powrocie z Wiednia p. prezydenta Mochnackiego.

— **Posiedzenie Dyrekcji funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędzie się dnia 7 czerwca b. r.

— **Kursa uzupełniające.** Uroczyste zamknięcie roku szkolnego na kursach uzupełniających przemysłowych we Lwowie połączone z rozdaniem nagród odbyło się dnia 19 maja b. r. Uczniowie wszystkich szkół uzupełniających przybyli do sali ratuszowej we wzorowym porządku, prowadzeni przez dyrektorów szkół i nauczycieli. Na uroczyste zamknięcie przybyli Wiceprezydent miasta Marchwicki, Członkowie Wydziału, radca Franke, delegat m. Michalski, radny m. Schayer, radca budownictwa Gorgolewski, radny Soleski, inspektor szkół Baranowski i inni, tudzież wielu majstrów. Uroczystość zagaikł Wiceprezydent dr. Marchwicki przemówieniem do młodzieży, w którym podniósł, że po raz pierwszy taka uroczystość po reorganizacji szkół się odbywa w ratuszu i zawezwał do pilnego uczęszczania i korzystania z nauki. — Następnie dyrektorowie odczytywali z drukowanego sprawozdania tych uczniów, którzy wzorowo zachowaniem się, regularnym uczęszczaniem do szkoły, zasłużyli na nagrodę, a dr. Marchwicki wręczał każdemu jako nagrodę, książeczkę Kasy oszczędności. Inni uczniowie z dobrym postępowaniem w szkole jako nagrodę „Historję m. Lwowa”. Na zakończenie przemówił do młodzieży inspektor szkół M. Baranowski. Przedstawił pokrótce rozwój szkół uzupełniających przemysłowych we Lwowie, wykażał doniosłość ich dla podniesienia przemysłu, zachęcił do regularnego uczęszczania i korzystania z nauk, podniósł z zadowoleniem stateczny postęp młodzieży tych szkół pod względem zachowania się, pilności i regularnego uczęszczania do szkoły, a zakończył życzeniem „Szczęść Boże w dalszej pracy”.

— **Sprawozdanie** poselskie będzie składał poseł włościański Huryk we wtorek dnia 4 czerwca b. r. w sali Rady powiatowej w Stanisławowie.

— **Kolonia wakacyjna** dla chłopców urządzana przez Towarzystwo pedagogiczne już od r. 1882 w okolicy klimatycznej Podkarpacia, jest jedną z pierwszych instytucji tego rodzaju w kraju naszym. Ze sprawozdania za rok 1894 dowiadujemy się, że Towarzystwo pedagogiczne wysłało dotychczas 1086 uczniów na kolonię wakacyjną, której wielu zawdzięcza swe zdrowie a nawet i życie, a już wszyscy pobyt na niej zaliczają do najprzyjemniejszych chwil życia; świeże bowiem, górskie powietrze, znakomita rzeczna kąpiel, pożywny, zdrowy i obfity wikt, wspólne wycieczki, towarzyskie gry i zabawy, oraz niekrepowana swoboda wpływają nader ożywczo tak na ciało, jak i na umysł. Za działalność w kierunku fizycznego wychowania uczniów a osobliwie za akcję w sprawie rozwoju instytucji kolonii wakacyjnej Towarzystwo pedagogiczne zostało odszczególnione na zeszłorocznej Wystawie srebrnym medalem.

Zarząd główny Towarz. pedagog. wysłał i w tym roku około 100 uczniów w dwóch serjach na kolonię wakacyjną do Hrebenowa. Podania o przyjęcie należy wnosić za pośrednictwem dyrekcji szkół, które zgłaszającym się a zasługującym na to uczniom udziela potrzebnych do tego blankietów.

Polecając całemu sercem instytucję tę życziwej opinii naszej publiczności, nadmieniamy, iż wszelkie datki przyjmuje biuro Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego przy ulicy Ossolińskich l. 11. tudzież dyrekcje szkół.

— **Z Uniwersytetu.** P. Michał Pacowski, suplent gimnazjum kołomyjskiego, złożył w Uniwersytecie czerniowieckim główne rygoryzium z języka i literatury ruskiej, tudzież z filologii klasycznej.

— **Ks. Wincenty Popiel,** Arcybiskup warszawski, wyjechał z Rzymu do Karlsbadu na kilkutygodniową kurację.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 29 maja b. r. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym wykład rektora Politechniki P. Maksymiliana Thulliego: „Wynik pomiarów nateżeń prętów mostów żelaznych”.

Dowiadujemy się, że kierownik budowy linii Stanisławów-Woronienka, starszy inspektor c. k. kolei państwowych p. Stanisław Kosiński, wygłosi przy sposobności wycieczki Towarzystwa politechnicznego do Woronienki w pierwszy dzień Zielonych świąt w sali teatru stanisławowskiego odczyt p. t.: „Kilka słów o budowie linii kolei państwowych Stanisławów-Woronienka”.

(§) **Nowe towarzystwo akcyjne kolejowe.** W dniu 28 b. m. odbędzie się we Wiedniu zgromadzenie konstytuujące się tow. akcyonaryuszów kolei wschodnio-galicyjskich. Ponieważ fundusz krajowy na mocy uchwały sejmowej przyczynia się do budowy tej kolei subwencją w kwocie 500.000 zł., wezmą również w tem zgromadzeniu udział z ramienia Wydziału krajowego pp.: członek Wydziału krajowego Edward Jędrzejowicz i dyrektor krajowego biura kolejowego Kazimierz Zaleski, którzy w tym celu wyjechali do Wiednia.

— **Ślub panny Stanisławy Okornickiej** z dr. Edwardem Mukowiczem, odbędzie się we Lwowie w niedzielę, dnia 2 czerwca o godzinie 8 wieczorem w kościele O. O. Bernardynów.

Dnia 18 b. m. odbył się w Krakowie ślub p. Władysława Koczyńskiego, adjunkta kolei państwowych w Krakowie, z p. Augustą Meeserich Wotawą, wdową po b. urzędniku kolei Północnej.

W Paryżu odbył się ślub Henryka Rothschilda, syna sławnego barona Jamesa, zmarłego przed laty, z panną Weissweiller. Młody Rothschild mimo licznych milionów, poświęcił się z zapałem medycynie i jest lekarzem pełnym talentu. W uroczystościach weselnych wzięła udział cała paryska *haute banque*, oraz przedstawiciele arystokracji rodu i talentu. W przepysznym jałacu babki pana młodego, baronowej Natanielowej, odbyło się świetne przyjęcie, podczas którego oglądano wyprawę i podarunki ślubne. Czytając długi ich spis, doznaje się zawrotu głowy; są to arcydzieła dobrego smaku i sztuki dawnej i współczesnej. Babka ofiarowała naszyjnik z rubinów, nie mający równego sobie w Europie. Aktu religijnego dokonał wielki rabin Francji, Zadok Kahn.

W ubiegły czwartek odbyły się w zamku Seefeld, w ścisłym kole rozdawnym zaślubiny hr. Maryi Baworskiej z hr. Włodzimierzem Mitrowskim.

— **Bolesny cios,** jak nam donoszą z Krakowa, dotknął p. Michała Chylińskiego, naczelnego redaktora *Czasu*, oraz jego małżonkę Annę z Rosnerów. Zmarła im w niedzielę rano o godzinie 6 ukończona córka Marya w pierwszym roku życia po ciężkiej chorobie. Niestety to, które tak niespodziewanie spadło na pp. Chylińskich, wywołało głębokie współzucie w szerokie kręgi, związanych z dziennikiem, niemniej w kręgach, połączonych z pp. Chylińskimi przyjaźnią, znajomością, lub zblizonych do osoby redaktora *Czasu* wężami pracy i codziennymi stosunkami. Niezawodnie takie samo współzucie odezwi się w stolicy kraju, gdzie wśród sfer dziennikarskich i literackich redaktor *Czasu* i jego małżonka liczą tak wielu przyjaciół i żywciliwych. Pogrzeb Maryi Chylińskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m. o godzinie 6 wieczorem na cmentarzu krakowskim.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 27 maja. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 25 maja do 12 w południe d. 27 maja b. r. mieliśmy wiatr przeważnie południowo-zachodni o średniej prędkości 6-0 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (70 proc. wilgotności względnej), opad, deszcz, wysokość opadu 0-6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17 5°C., najwyższa +26 6°C. 25 maja w południe najniższa +12 0°C. dziś w nocy.

Przedwczoraj popołudniu i wczoraj rano około g. 6 padał deszcz chwilowo, zresztą mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rosji; zwyżka 770 do 765 w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768-0 mm.

Prognoza na dobę 28 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie połud.-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura obniży się do +16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Zofia z Markiewiczów Skwirczyńska, żona urzędnika Wydziału krajowego, w 54 roku życia.

We Lwowie, Karolina Ludwig, obywatelka m. Lwowa, w 56 roku życia.

— **Nagła śmierć.** W sobotę wieczorem na wałach Hetmańskich podczas przechadzki w okolicy pomnika Jabłonowskiego we Lwowie, upadł asystent akcyzowy magistratu m. Lwowa, Karol Sedlaczek, liczący lat 45, żonaty, ojciec 1 dziecka, wskutek krwotoku. Pogotowie tow. ratunkowego usiłowało nieść pomoc, lecz usiłowania były daremne. Zwłoki odstawił komisaryat śródmieścia do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Wykaz ruchu telegraficznego** na liniach galicyjskich, w miesiącu kwietniu 1895: Nadano telegramów rządowych niepłatnych 94, w służbie poczty i telegrafu 2249, opłaconych 82.093. — Przybyło telegramów rządowych niepłatnych 320, w służbie poczty i telegrafu 7483, opłaconych 87.110, przetelegrafowano 255.024. Przeszło zatem przez linię galicyjskie telegramów 434.373. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 40.959 zł.

— **Rohatyn,** 26 maja. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*). Prawego człowieka i dzielnego urzędnika utracił Rohatyn i gminy sądownego powiatu rohatyńskiego: p. Józefa Aurelega Duszyńskiego, który jako prowadzący księgi gruntowe, przeniesiony został do sądu obwodowego w Brzeżanach. Taktem w obejściu ze stronami i uczynnością, pozyskał on przychylność wszystkich, którzy mieli sposobność z nim się zetknąć. Włościanie okoliczni, którym wiele świadczył dobrze, pragnęli zbiorowo uczcić go przy odejściu z

Rohatyna; lecz od owacyi wszelkiej wyprosił się, a jedynie przyjął pożegnana skromną ucztę od mieszkańców Rohatyna i Tow. „Sokół”. Uczta odbyła się w sali tutejszego kasyna. Zaczemu towarzyszyli szła mieszkanka Rohatyna życzenia: „Szczęść Boże na nowem stanowisku!”

W Wiedniu zostanie w jesieni wystawiona opera romantyczna Kaudersa p. t.: „Walter von der Vogelweide”, która w niemieckim teatrze w Pradze miała powodzenie.

— **Morderstwo.** W Tereszenach na Bukowinie, miejscowości znanej z burzliwego usposobienia ludu, młody wieśniak Feifer, posprezczawszy się ze swą narzeczoną, Wasyleną Szupotówną, zamordował ją, a następnie trupa powiesił na drzewie, ażeby później rozgłosić, że zginęła śmiercią samobójczą. Żandarmerya odkryła zbrodnię i aresztowała mordercę.

— **W Częstochowie** bawi obecnie profesor literatury polskiej w Uniwersytecie krakowskim i sekretarz generalny krakowskiej akademii umiejętności, Stanisław Smolka, który przybył tam w celu zabrania biblioteki i zbiorów naukowych, zgromadzonych przez s. p. sędziego Skwrońskiego, który zapisał owoc prac swych i zbiorów Akademii umiejętności w Krakowie.

— **Do Częstochowy** przeszła w sobotę przez Warszawę nowa kompania, złożona z 1000 włościan z Królestwa.

— **Księgarnia nakładowa** po s. p. Teodorze Paprockim w Warszawie będzie nadal prowadzona pod kierunkiem jej współpracownika dotychczasowego, p. Dubowskiego, który na mocy ostatniej woli zmarłego brać będzie udział w zyskach księgarni.

— **Szlachectwo.** Z Londynu telegrafują, że królowa Wiktoria nadała szlachectwo Irwingowi, pierwszemu aktorowi angielskiemu, Walterowi Besant, powieściopisarzowi, Morrisowi, poecie i W. Russellowi, dziennikarzowi.

— **Miasteczko Ejszyski** w powiecie lidzkim, w Królestwie, spłonęło doszczętnie dnia 16 b. m. Miasteczko to słygnęło szeroko swymi targami na konie i nierogaciznę, a chociaż samo przez się niebogate, obroty robiło ogromne, gdyż służyło za rynek zbytu dla okolicznych i dalszych rolników i handlarzy. Zabudowane było, na sposób starożytny, drewnianymi domami, umieszczonymi jeden przy drugim.

Pożar, po długotrwałej posusze szerzył się z niezwykłą gwałtownością i w jednej niemal chwili objął całe miasto. W płomieniach zginęło piętnaście osób, przeważnie dzieci. Przerazające okropnością swoją sceny się działy, bo niejedno dziecko ginęło w oczach rodziców, a rątku żadnego dać nie można było. Ilość popalonych koni, bydła i innych zwierząt ogromna. Straty materialne tem większe były, że z powodu zbliżającego się dorocznego jarmarku w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego, każdy starał się zaopatrzyć w towar, jakim handlował, więc było tego mnóstwo, a nie uratowano nic. Co wyniesiono na plac lub ogrody, w części spaliło się, a w części rozkradli okoliczni włościanie.

Wielki pożar szerzący się przez dwa dni zniszczył przeszło dwieście domów w mieście rosyjskiem Wyższy Wołoczek. Straty olbrzymie.

— **Samobójstwo.** W Petersburgu pozbawił się życia młody człowiek, Zygmunt Bączkowski, z Królestwa. W liście, pozostawionym do ojca, objaśnia, iż rozczarował się życiem.

— **Pożary.** Na przedmieściu Sambora, zwanem „Średnia”, zniszczył pożar w dniu 18 b. m. 14 domów mieszkalnych; szkoda ogólna około 12.000 zł. w części ubezpieczona.

W Baworowie (pow. Tarnopol), spłonął młyn amerykański, własność fundacji Wiktora hr. Baworowskiego, wraz z zapasami, oraz stajnie sąsiednich dwóch włościan. Ogień prawdopodobnie podłożony. Szkoda około 34.000 zł. ubezpieczona.

W Padwi narodowej (pow. Mielec), spłonęło 5 zagród włościańskich; szkoda 4670 zł., w części ubezpiecz. Prawdopodobnie podpalenie.

Skutkiem uderzenia piorunu spłonęły budynki gospodarskie Macieja Pajuka w Wolicy (pow. Trembowla). Szkoda około 1000 zł. Pajuk został porażony.

W przysiółku Zawadki ad Stararopa, spłonęło jedno domostwo; w pożarze zginęło dziecko 2-letnie, którego ocalić nie zdołano.

W Majdanie Łukawieckim, na Bukowinie, zgorzał tartak parowy p. kapitana Bohosiewicza. Szkodę obliczają na 4000 zł.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Bardzo szczęśliwy wybór zrobiła dyrekcya, wznawiając jedną z najlepszych komedij Sardou p. t.: *Fereol*; utwór ten zawsze się cieszył wielkim powodzeniem na scenie a wznowiony obecnie, liczyć może na stałe względy publiczności, zwłaszcza, że grany był w sobotę zupełnie dobrze. Wszyscy artyści dokładali widocznym usiłowań, aby całość była dobrą. W pierwszym rzędzie należy się wielką pochwałę

pani Stachowiczowej, która w ostatnich czasach robi nadzwyczajne postępy, zdobywając słuszenie miano znakomitej artystki. Rolą margrabiny w „*Fereol*” p. Stachowiczowa zawsze się będzie mogła szczycić, bo jest w niej szczerze, głębokie przejęcie i prawda; scena w akcie 4 odegrana bardzo pięknie przez p. Stachowicz i p. Hierowskiego, zjednała obojgu artystom gorące oklaski. Pp. Żelazowski, Woleński i Chmieliński, oraz Cichocka i Walewski, stanowili ansambl godny naszej sceny, w którym także należy się zaszczytna wzmianka pannie Rybickiej a niemniej pp. Gromnickiej i Nawrockiej. Z humorem i z werwą grał p. Gasiński rolę sędziego przysięgłego.

Teatr był przepiękny. „*Fereol*” niewątpliwie długo utrzyma się na naszej scenie.

Repertuar teatralny. Dziś, w poniedziałek „*Fereol*”, komedia w 4 aktach W. Sardou.

Jutro, we wtorek „*Walka motyli*”, komedia w 4 aktach. Pierwszy gościnny występ p. Marcellego Zboińskiego, artysty teatru krakowskiego.

We środę „*Jak myślicie*”, komedia fantastyczna w 4 aktach Kazimierza Zaleskiego. Drugi gościnny występ p. Marcellego Zboińskiego.

Marceli Zboiński, utalentowany artysta sceny krakowskiej, występować będzie w Letnim teatrze przez cały tydzień bieżący — to w sztukach, które niewątpliwie żywo zainteresują naszą publiczność. I tak, jutro daną będzie „*Walka motyli*”, w której gość krakowski odegra rolę starego Winkelmana; we środę wznowioną będzie sztuka Kazimierza Zaleskiego p. n. „*Jak myślicie*”, w której rolę Szymczaka wyborne gra p. Zboiński; we czwartek ujrzymy farsę Schönthana p. t. „*Powietrze wielkomijskie*”, w sobotę zaś daną będzie piękna komedia Feuilleta p. t. „*Dwa światy*” w wykwintnym tłumaczeniu Zygmunta Sarneckiego. „*Dwa światy*” oddawna już nie były grane na naszej scenie.

P. Jan Styka powrócił do Lwowa z dłuższej podróży artystycznej po Palestynie, Syrii i Egipcie. W ciągu trzymiesięcznej wędrowki zebrał artysta wielką ilość studyów, typów i miejscowości przeważnie z Jeruzolimy, Nazaretu i Tyberyady, które zamierza zużytkować częścią dla panoramy Golgoty, częścią dla illustrowanego wydania opisu Ziemi Świętej.

Pani Duse ma się znacznie lepiej, lekarze sądzą, że już wkrótce będzie mogła wystąpić na scenie.

Mommsen, wielki historyk niemiecki, został wybrany przez francuską Akademię napisów członkiem zagranicznym.

Głosy publiczne.

Od hr. Stanisława Wiśniewskiego z Krystynopola otrzymujemy następujące pismo:

W obec korespondencyi, jakie się pojawiły ostatnimi czasy w dziennikach, o wypadku pokasania gajowego krystynopolskiego Jurka Hryszka przez wściekłą wilczycę, skutkiem czego tenże po trzech miesiącach umarł, a to rzekomo z powodu, iż ja jako chlebobawca nie chciałem wysłać go dla ratowania życia do lecznicy krakowskiej, — jestem zniewolony oświadczyć co następuje:

1. W czasie wypadku nie byłem w Krystynopolu, przeto wszelki mój osobisty wpływ na tok sprawy jest absolutnie wykluczony;

2. W mojej nieobecności przełożenie obszaru dworskiego otrzymałszy pismo c. k. starostwa w tej sprawie, po bezskutecznym poszukiwaniu Hryszki, — który zaraz po wypadku zniknął — odpowiedziało, że z powodu nieobecności Hryszki nie skutecznego zarządzić nie może, zwłaszcza że tenże Hryszko jako nie stały gajowy, mieszkający na własnym obejściu, podlega jurysdykcji gminy Klusów nie zaś przeł. ob. dw.;

3. Po powrocie moim do domu, zobaczywszy Hryszkę, żądałem od niego szczegółowych wyjaśnień wypadku; na co on oświadczył, że nigdy pokasany przez wilczycę nie był, że ona go tylko lekko po pod okiem pazurem zadrasnęła, że się czuje zupełnie zdrowym, i że wreszcie przez czas dłuższy leczył się u specjalisty znachora, (czem swoją nieobecność zaraz po wypadku tłumaczył), a za nie w świecie do Krakowa nie pojedzie. Wszelkie moje przedstawienia i wezwania w tym względzie nie odniosły skutku, chociaż od razu byłem gotów udzielić mu pieniężnej pomocy na koszt kuracji, co mu wyraźnie oświadczyłem. Hryszko stanowczo się jednak opierał, a ja represalyów żadnych w obec niego, jako wolnego gospodarza, używać nie mogłem.

Krystynopol, 25 maja 1895.

Stanisław Wiśniewski.

Nowa taryfa osobowa na kolejach państwowych.

Stosownie do oświadczeń, złożonych przez Rząd w komisji budżetowej Izby posłów Rady państwa, projekt nowej taryfy osobowej, która w najbliższych czasach ma być wprowadzona na kolejach państwowych, został zmieniony w kilku zasadniczych punktach. Zmiany te odnoszą się do podziału na strefy, do cen jazdy w ruchu lokalnym na przestrzeni od 1 do 10 kilometrów i do cen jednostkowej, służącej za podstawę przy obliczaniu cen jazdy I. klasą. Podczas gdy w pierwotnym projekcie odległość od 1 do 50 kilometrów podzielona była na strefy po 5 kilometrów a przytem zastosowane ceny minimalne, wskutek czego na odległość od 5 do 10 kilometrów w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy ceny jazdy były większe; obecnie podział stref na tę odległość ma być następujący: pierwsza strefa będzie się liczyć od 1 do 10 kilometrów, od 11 kilometrów do 50 kilometrów strefy po 5 kilometrów, a po nad 50 kilometrów strefy po 10 kilometrów. Przy pierwszej strefie (od 1 do 10 kilometrów) zatrzymane zostaną ceny dotychczasowe. Jednostka zasadnicza, I. klasa, służąca za podstawę do obliczania cen jazdy podwyższoną została o 0.5 ct. mianowicie z 3.4 ct. na 3.9 ct. na kilometr. — W dniu dzisiejszym odbywa posiedzenie państwowa Rada kolejowa.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przeprowadza obecnie szczegółową inspekcję załogi wiedeńskiej, Monarcha rozpoczął inspekcję w sobotę od p. p. nr. 81, im. bra. Waldstätten.

Ambasador niemiecki przy Najwyższym Dworze, hr. Eulenburg, powrócił wczoraj z Prus zachodnich do Wiednia.

We środę odbędzie się w Wiedniu wybór nowego burmistrza w miejsce dr. Grubla, który, jak wiadomo, złożył tę godność po wyborze dr. Luëgera na pierwszego wiceburmistrza. Wedle zgodnych przepowiedni wiedeńskich pism wszystkich obozów, p. Luëger nie zostanie wybrany burmistrzem, t. j. nie znajdzie potrzebnych do tego 70 głosów w Radzie gminnej. Mianowicie „dziocy“, na których liczone w obozie antisemitycznym, jak p. Billing, Dolainski i t. d., częścią wyjechali za urlopem, częścią poskładali mandaty. Tymczasem statut miasta Wiednia określił wprawdzie minimum głosów, jakie burmistrz otrzymać musi, ale nie dodał, co się stanie, jeśli ich nie otrzyma. Żąda on natomiast, aby głosowano „tak długo“, aż ktoś nie dostanie 70 głosów. Rozmatywał kombinacyom i domysłom, jak długo ostatecznie trwać ma to głosowanie, kładzie koniec *D. Volksblatt*, obwieszczać interpretacyę statutu, jaką zastosować zamysła p. Luëger. Przeprowadzi on mianowicie trzy tylko głosowania, a w razie ujemnego wyniku wszystkich trzech, przedłoży sprawę rządowi do załatwienia, t. j. do rozwiązania Rady gminnej. Być jednak może, że groźba, jaka tkwi w tem rozwiązaniu Rady gminnej, nakłoni kilku radnych, należących do „dzikich“, którzy nie zechcą narząca mandatów swoich na niepewne losy ponownych wyborów, tak iż połączą swoje głosy z 65 głosami antisemitów i wybiorą p. Luëgera.

Członkowie Delegacji węgierskiej odbyli w Budapeszcie w sobotę w południe zwyczajną konferencyę przedwstępną. Przewodniczył obradom z tytułu wieku Maurycy Jokai. Konferencya wyznała na prezidenta Delegacji węgier. Aladara Andrassyego, a na wiceprezidenta Kolomana Szella. Sekretarzami zostali deputowani: Aleksander Hegedüs, Aureli Münnich i hr. Antoni Cziraky, kwestorem Albert Wodnianer jun. Następnie wyznaczono członków rozmaitych komisji.

Komisya prawnicza Izby deputowanych Sejmu węgierskiego zgodziła się jednomyślnie na uchwały komisji oświaty, która przyjęła tekst ustawy o recepcji żydów według uchwały Izby magnatów a natomiast postanowiła przyjąć wyłączone przez Izbę magnatów §. 2 do tekstu ustawy o swobodnym wykonywaniu religii. Węgierski minister oświaty i minister sprawiedliwości zgodzili się na to.

Według doniesień, otrzymanych w Budapeszcie, wypuszczenie Szelesa na wolność zarządził rząd francuski z powodów czysto-ustawowych, albowiem według prawa francuskiego, obwiniony o przestępstwo nie może zostać w areszcie śledczym dłużej, jak trzy dni, zamach zaś na pomnik jest według prawa francuskiego tylko przestępstwem.

Cesarz Wilhelm powrócił w piątek wieczorem z Proëckelwitz do Poczdamu.

Sejm pruski odroczony został w sobotę, dnia 25 b. m. do 11 czerwca; ponieważ w tym samym dniu zamknięta została także sesya parlamentu niemieckiego, przeto przez pół miesiąca panować będzie w Berlinie cisza parlamentarna. Z ostatniego posiedzenia parlamentu niemieckiego zanotować jeszcze należy, że po odczytaniu orędzia cesarskiego, zamykającego sesyę, a bezpośrednio przed wniesieniem ze strony przewodniczącego okrzyku na cześć cesarza, socyalni demokraci opuścili salę.

Finansowe położenie Niemiec polepsza się stale. W miesiącu kwietniu r. b. wpływ do kasy państwowej 5,916.555 marek więcej, niż w tymże miesiącu roku zeszłego. Jeżeli tak pójdzie dalej, p. Miquel obędzie się bardzo dobrze i bez podatku na tytoni, którego mu parlament przyznać nie chciał. Nowy gubernator niemiecki Afryki wschodniej, major Wissmann, obejmie posadę swoją od dnia 5 czerwca, t. j. w dniu, w którym kończy się urlop dotychczasowego gubernatora, bar. Scheele. Po przybyciu Wissmanna do Afryki wschodniej zostanie ztamtąd odwołany dotychczasowy wicegubernator, podpułkownik Trotha.

Wedle *Germanii*, złożył były minister Delbrück godność honorowego prezesa Towarzystwa dla ochrony waluty złotej. Również zrezygnowało kilku członków wydziału Towarzystwa, między tymi i Brandt, były poseł Niemiec w Pekinie.

Książę Bismarck przemawiał we czwartek do 1600 mieszkańców Lipska. Książę mówił o wielkiej doniosłości bitwy pod Lipskiem, przyczem podniósł, iż Niemcy wśród wszelkich okoliczności powinny przestrzegać utrzymania stosunków przyjacielskich z Rosyją, aby zabezpieczyć pokój na Wschodzie. W końcu mowy swojej książę Bismarck zawołał energicznie: „Niechajże Niemcy żyją w zgodzie z Rosyją. Pokój ważniejszy jest od wszelkich kłótni stronnicych.“

Hamb. Nachr., inspirowane przez ks. Bismarcka, piszą tak o polityce Niemiec w Azji wchodniej: „Skoro raz Niemcy chwyciły się ręki rosyjskiej, niechajże stale wytrwają. Za czasów „starego kursu“ (ks. Bismarcka) Niemcy zapewne w ogóle nie byłyby wzięły udziału w interwencyi przeciw Japonii; ale skoro się już to stało, wszelka chwiejność byłaby szkodliwą. Mianowicie wpływ angielskie nie powinny górować w naszej polityce. Inaczej naraziłbyśmy się Rosyji, jakeśmy naszą interwencyją Japonii się narazili.“

Z Warszawy telegrafują do *Pester Lloyd*, że hr. Szuwałow przybył tam w piątek rano, przyjęty na dworcu przez naczelników władz wojskowych i cywilnych. Dzisiaj rozpoczął się na podróz inspekcyjna hr. Szuwałowa po Królestwie: inspekcyę swą rozpocznie on naprzód od miejsc fabrycznych i handlowych, położonych po prawym brzegu Wisły. W warszawskich kołach dobrze poinformowanych obiegają mają — jak twierdzi korespondent *Pester Lloyd* — pogłoski, że na wyższych posadach administracyjnych w Królestwie polskiem nastąpią wielkie zmiany. Rozpowszechniona w zagranicznych dziennikach wiadomość, jakoby hr. Szuwałow miał zostać generał-gubernatorem w Moskwie, jest bezpodstawną.

Köln. Ztg. donosi, iż żądanie Stambułowa, aby mu wydano paszport za granicę zostało ponownie odrzucone. Cyrkularzem prefekta policyi powiadomiono władze graniczne, aby przeszkodziły Stambułowi w wyjeździe za granicę. Stambułow, który od dwóch lat cierpi na „diabetes“, zamierzał, wyjechać do Karlsbadu na kuracyę.

W Belgradzie utrzymują w wiarogodnych kołach, że król Aleksander w czasie rokowań z przywódcami radykałów zasadniczo odrzucił myśl łączenia kwestyj finansowych ze zmianą obecnego systemu politycznego.

Król Milan — jak donoszą z Paryża — wystąpił z tamtejszego klubu „Cercle Royal“ z powodu, że przyjęto do niego jednego z Karadzordzewiczów, ks. Aleksego.

Watykański korespondent *Polit. Correspondenz* donosi, że ustąpienie hr. Kalnoky'ego wywołało w kołach watykańskich żywe ubolewanie niezależnie od konfliktu, którego ten wypadek był wynikiem. Watykan żywi jednak nadzieje, że nowy austro-węgierski Minister spraw zagranicznych, hr. Gofuchowski, będzie przestrzegał tradycyi mądrej polityki swego poprzednika, tak, iż wyborne stosunki, jakie istnieją pomiędzy Stolicą św. a Austro-Węgrami i nadal pozostaną niezamącone.

Na odsłonięcie pomnika ks. Magenty, marszałka Mac-Mahona, na polu bitwy pod Magenta, udaje się z Paryża generał Vaul-

gremont jako przedstawiciel armii i kapitan Mac-Mahon w imieniu rodziny.

W Izbie francuskiej w sobotę toczyła się zajmująca dyskusya nad interpelacyą Denisa w sprawie roli jaką grają żydzi w administracyi państwowej; po interpelacyi mówił długo i interesująco socyalista Rouanet przeciw antisemitom. Dyskusyę odroczono do poniedziałku.

Komisya budżetowa przyjęła 17 głosami przeciw 10 głosom wniosek deputowanego Krantza, wyrażający życzenie zastąpienia nowych pożyczek oszczędnościami i porozumienia się w tym celu z rządem. Komisya przyjęła także jednogłośnie propozycyę Cavaignaca tej treści, że mimo gotowości do wszelkich ofiar na cele obrony krajowej, żądane przez ministerstwo wojny kontyngenta na rok 1896 dopiero po przeprowadzeniu wniosku Krantza będą uchwalone.

Komisya Izby posłów parlamentu belgijskiego dla sprawy państwa Kongo przyjęła 5 głosami przeciw 3 — podczas gdy 2 członków wstrzymało się od głosowania — następujący porządek dzienny: „Komisya, nie przesądzając swego stanowiska w kwestyi głównej i w przypuszczeniu, że obrady w sprawie aneksyi państwa Kongo nie mogą toczyć się przed 1 lipca, wyraża opinię, iż korzystnym byłoby zażądać od ciał ustawodawczych środków niezbędnych dla państwa Kongo, jako kredytu prowizorycznego. Chodzi przytem o splatecie wysokiej hipoteki, która zaciągnięta została na znaczne prestrzenie w państwie Kongo, i która przed upływem czerwca ma być splaconą.“ Uchwała ta nie oznacza, że sprawa aneksyi została odrzucona lub odroczona, lecz że nie może być załatwiona w tak krótkim czasie, w jakim prowizoryczne kredyty są potrzebne.

Gabinet hiszpański Canovasa del Castillo odniósł zwycięstwo na całej linii przy wyborach gminnych, jakie odbyły się niedawno w Hiszpanii. Przy tej sposobności zarysował się wszelako tem silniej rozłam pomiędzy partya zachowawczą tego gabinetu a secesyonistami ze stronnictwa zachowawczego, na których czele stoi Silvela. Secesyoniści głosowali wszędzie przeciw rządowi. Fakt to ważny na wypadek wyborów do kortezów.

Gladstone z żoną udaje się w charakterze prywatnym na uroczystość otwarcia kanału Niemieckiego w Kilonii.

Na bankiecie bankierskim w Mansion-House, kanclerz skarbu angielski, Harcourt, wypowiedział mowę, w której zaznaczył, że kredyt Wielkiej Brytanii stoi obecnie wyżej, niż kiedykolwiek. Jakkolwiek kanclerz przyznaje, że wiele ważnych interesów znajduje się w bardzo złym stanie, a między niemi zwłaszcza interesa rolnictwa, ufa jednak w siłę żywotną kraju, a przedewszystkiem w zasady w dziedzinie handlu, finansów i waluty, które w tym kraju od lat 50 mają znaczenie decydujące i które umiały jego handel i jego dochody ukształtować w ten sposób, że żaden inny kraj nie może z nim wytrzymać porównania. Rząd trzyma się silnie tych zasad i nie jest skłonny wewnątrz lub zagranicą uprawnian do przypuszczenia, że wśród jakichkolwiek okoliczności mógłby od nich odstąpić; mowca sądzi, że podobny krok pociągnąłby za sobą niebezpieczeństwa.

Ustawa finansowa została po dwudniowej dyskusyi przyjęta bez zmiany w ang. Izbie gmin, która się ukonstytuowała jako komisya.

Podczas wyborów do parlamentu angielskiego w Croydon, w miejsce konserwatysty Herberta, który przeszedł do Izby wyższej, wybrany został konserwatysta, były minister Ritchie. Partya liberalna nie stawiała kontr-kandydata.

W Warwick na miejsce b. speakera Peela, który został lordem, wybrano Lytteltona unionistę. Kandydat rządowy przepadł.

Sensacyjną wiadomość przynoszą depesze z Londynu. Według telegramów, odebranych tam z Shangaju, rosyjskie wojska, zgromadzone na wschodnich granicach Syberyi, miały za przyzwoleniem Chin posunąć się w głąb Mandzuryi aż do Kipiru, przez co zajęły pozycyę, groźną dla znajdujących się w odwrocie wojsk japońskich. Pełne znaczenie tego kroku Rosyji nie jest znane; w Londynie obawiają się jednak, że tworzy on punkt wyjścia dla nowych zakłóceń.

Wyspa Formosa proklamowała się jako niezależna rzezpospolita a dotychczasowy jej gubernator Tang-tszing-sung został wybrany prezydentem rzezpospolitej. Wiadomość tę podają zgodnie depesze, nadechodzące z Londynu, Paryża i Kopenhagi. Proklamacya ta może pociągnąć za sobą ciężkie, pełne niebezpieczeństwa konsekwencye i nowe zakłócenia na wschodzie Azyi.

Temps wyraża nadzieje, iż po załatwieniu sprawy japońsko-chińskiej i armeńskiej,

Europa zajmie się kwestyą uregulowania sprawy egipskiej.

Z Tien-Tsien donoszą do *Timesu*, że cesarz chiński zreagował własnoręcznie proklamacyę, zawiadamiającą poddanych o zawartym w Japonii pokoju. Cesarz zaznacza w tem piśmie, że powodem klęsk poniesionych przez Chiny, było wyłącznie niedołęstwo wodzów, których wojsko nie było właściwie wojskiem, ale najpospolitszymi bandami. Proklamacya kończy się wezwaniem ludności, aby dopomagała rządowi do reorganizacyi całego ustroju państwowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 maja. Dziś przed ogólnymi posuchaniami u Najj. Pana, złożyli nowo mianowani tajni radcy przysięgę, a między tymi komendant korpusu we Lwowie hr. Schulenburg.

Wiedeń, 27 maja. Na wczorajszym Derby (dla dwulatków) pierwszą nagrodę wziął „Tokio“ własność p. Pechy'ego. Drugim był „Czaplaros“ p. Harkany'ego, trzeci „Levante“ hr. Andrassyego, czwarty „Torredor“ hr. Barkocye'go piąty „Paratlan“ Pechy'ego. Dziesięć koni biegało. Totalizator wypłacał 7 zł. za 5 zł. zakłady na placu stały 25:44, 25:37, 25:370 zł.

Wiedeń, 27 maja. Subkomitet komisji Izby posłów dla reformy wyborczej zebrał się dziś przed plenarnem posiedzeniem Izby deputowanych. W posiedzeniu subkomitetu wzięli udział także: Pan Prezydent Ministrów książę Windisch-Graetz, oraz Pan Minister spraw wewnętrznych margrabia Bacquehem. Na posiedzeniu tem przedłożył p. Rutowski gotowy elaborat projektu reformy wyborczej, oraz sprawozdanie, tyzące się tego przedmiotu.

Wiedeń, 27 maja. (*Telegram pryw.*) Na posiedzeniu komisji dla reformy wyborczej we środę zostanie jej przedłożony projekt reformy opracowany przez subkomitet. Projekt ten będzie we środę ogłoszony.

Praga, 27 maja. W czeskim wiecu miast wzięło udział 136 uczestników, reprezentujących 80 miast. Wiec uchwalił jednomyślnie wnieść petycyę do Rady Państwa, o wprowadzenie zmian do projektu reformy podatkowej w kierunku finansowych korzyści dla miast, o całkowity lub częściowy zwrot podatków konsumcyjnych na rzecz gmin, o zarządzenia, iżby zmniejszenie podatku zarobkowego nie miało wpływu na prawo wyborcze opodatkowanych. W toku dyskusyi zapewniał dep. Herold, że czescy deputowani do Rady Państwa uczynią wszystko możliwe, ażeby cały projekt reformy podatkowej obalić, a przynajmniej żądania wspomnianej petycyi przeprowadzić.

Lubiana, 27 maja. Wczoraj dały się tu znnowu uczuć lekkie wstrząśnienia.

Komisya techniczna obliczyła szkody, jakie poniosła Lubiana skutkiem trzęsienia ziemi na 3,138.700 zł., 140 budynków będą musiały być zdemolowane. Szkody w okolicy Lublany wynoszą 4,264.000 zł.

Rzym, 27 maja. Na ogólną liczbę 508 mandatów do Izby posłów, znany jest dotychczas rezultat wyborów wczorajszych z 320 okręgów wyborczych. Z liczby tej przypadło 200 mandatów zwolennikom Crispiego. Crispi sam został w siedmiu okręgach wybrany; z tego cztery razy w Sycylii a raz w Rzymie. Wybrani zostali także ministrowie finansów, skarbu, wojny, marynarki i poczty. Również przywódcy opozycyi, a między nimi Giolitti, weszli na nowo do parlamentu. Przy wyborach panował wszędzie zupełny porządek, w kilku tylko miejscowościach przyszło do nieznacznych zresztą zaburzeń. — Dotychczas znany, częściowy tylko rezultat wczorajszych wyborów potwierdza poprzednie przypuszczenie, iż rząd osiągnie w nowej Izbie posłów znaczną większość.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 maja 1895 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95.30, Węgierskie akcye kredytowe 465.—, Akcye anglo-austriackie 172.—, Akcye banku Union 334.75, Akcye kolei Południowej 101.25, Losy tureckie 86.40, Akcye kolei państwowej 432.—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 325.—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98.20, Akcye tytoniowe 239.—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98.40, Akcye kolei Elbetal 292.50, Akcye banku dla krajów koronnych 281.75, 4-procentowa węgierska renta złota 123.35, Akcye banku związkowego 163.50, Rubel papierowy 1.32.25, Węgierska renta papierowa 99.15, Kredytowe ziemskie 561.—, Kredyty 401.75, Rimamurania 278.—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą	Pociągi			
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe	
Z Berlina	1-22	5-10	7-00	9-06	9-00	—	—	—	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1-22	8-40	5-10	7-00	9-06	9-00	—	—	—
Z Warszawy	5-10	—	—	9-06	9-00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	9-00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 29/6)	5-10	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	9-06	—	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5-10	1-22	—	—	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7-00	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1-22	—	—	9-06	—	—	—	—	—
Z Mező-Laborecz (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	—	—	9-00	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1-22	—	—	—	—	—	—	—
Z Zagorza przez Przemysł	—	1-22	—	—	9-00	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1-22	—	7-00	9-00	—	—	—	—
Z Ławoczego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 21/6)	—	—	—	12-05	8-10	—	—	—	—
Z Skolego i Strija	—	—	—	12-05	8-10	1-42	—	—	9-16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Striję	—	—	—	12-05	8-10	1-42	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9-50	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1-32	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6-17	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7-37	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosława p. Rawę ruską	—	—	—	8-00	4-40	—	—	—	—
Z Bełża	—	—	—	—	4-40	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2-09	9-44	—	8-02	4-33	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2-25	10-00	—	8-25	5-00	—	—	—	—
Z Brzechowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8-25	—	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6-00 wieczór do godz. 5-59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, tariff i rozkładów

jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12-00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12-36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Zmiana pomieszkania.

Dr. Zdzisław Szydłowski

lekarz chorób dziecięcych 626
Lwów, ul. Sykstuska 1. 23 od gd. 3-4.

Hotel „Erzherzog Carl“

Wiedeń, Kärntnerstrasse,

Hotel ten pierwszorzędną, zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspinałymi salami restauracyjnymi i jadalniami — chambres particuleres, winda osobowa, łazienki, telefon i wszelkie inne komfortowi odpowiednie wymogi. 436

Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.

Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zapotrzoną. Szwedzkie i pilzneńskie mieszkańskie piwo, usługa nader szybka a ceny umiarkowane.

Przez P. T. Gości z Polski nader uczęszczany.

Wystawy i Muzea.

— **Nicustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Działuszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27. maja 1895.	płatą żądają walutą austr.	
	zł. ct.	zł. ct.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	224
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	327	331
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	450
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	—	—
5 pr. w. a.	110 30	111
wylosowane z 10 pr. premią	100 80	101 50
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	101 20	101 90
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	98	98 70
4 pr. w. a. w 57 l.	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	98 60	99 30
1. emis.	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	98	98 70
los w 41 1/2 lat	—	—
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98	98 70
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	98 40	99 10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 10	102 80
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—
4 1/2 pr. w. a.	100 70	101 40
4 pr. w. a.	98 30	99
4 pr. koronowej	98 75	99 45
Losy miasta Krakowa	27	29
Stanisławowa	42	—
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 70	5 80
Napoleonor	9 65	9 75
Półimperyal	10	—
Rubel rosyjski srebrny	1 28	1 38
papierowy	1 31 1/2	1 32 1/2
100 marek niemieckich	59 40	59 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 maja 1895.

Dług państwa.	płatą żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101.50
lut-y-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.50
1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.25	158.25
1860 po 100 zł. 5 pr.	162.	163.50
1864 po 100 zł.	199.	200.
1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	158.75	159.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.50	101.70
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—	—
Galicji	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.50	99.50
3. Akcje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	171.25	172.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	398.75	399.25
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	871.	875.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	280.20	280.80
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1078.	1082.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	562.	564.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

	płatą żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3640.	3650.
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	325.	326.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.	141.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	211.	212.

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.	123.
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
" " " " 3 pr. em. 1889	118.	118 80
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	118.50	118.75
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—
" " " " w 41 l. wyl.	98.50	—
62 latach zwrotne	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	101.	101.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
" " " " w 41 l. wyl.	99.50	100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.50	102.50
po 100 zł. em. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881	—	—
po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

	płatą żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.70	94.50
z r. 1884	99.60	100.60
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.	111.
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.25	150.25

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.50	200.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.	60.
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.	150.
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.70	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.60	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	—	63.
Pałnego po 40 zł. m. k.	59.	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.20
węg. po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.	25.
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.	74.
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150.	155.
po 50 zł. a. w.	70.	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
London za 10 ft. szt.	122.	122.35
Paryż	48.35	48.42.5

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.75	5.77
pełnej wagi	5.72	5.74
Korona	—	—
20-frankówka	9.67	9.68.5
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2626 (3647 3-3)
Tut. Sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Jakóba Kozłowskiego przeciw Jędrzejowi Kaczorowi pto 100 zł. w. a. rozpi suje celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności Jakóba Kaczora w h. 93 gm. kat. Zadwórze objętej, termin w tut. sądzie pow. na dzień 7 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem, na którym powyższa realność tylko wyżej ceny podkupnej w kwocie 750 zł. aw. może być sprzedana.
Cena wywołania 1765 zł.
Wadyum 177 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony został Szymon Czestynski.
C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 14 marca 1895.

L. 11113 (3657 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie 748 zł. 50 ct. z pn. przym. sowy przetarg realności wyk. hip. 115 ks. gr. gm. kat. Trembowla objętej, dłużników Leiby i Gitli małżonków Goldstein własnej na dniu 7 czerwca 1895 i 12 lipca 1895 zawsze o godz. 11 rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową, przy drugim także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże.
Cena wywołania wynosi 2500 zł.
Wadyum 250 zł.
Wyciąg tabularny, akt opisanie przynależności i resztę warunków można przejrzeć w registrarze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Karol Berchard.
Trembowla, 3 marca 1895.

L. 2974 (3494 3-3)
Dnia 2 lipca i dnia 9 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności pod n. 144 w Kobielniku położonej wedle ks. gr. gm. Wierzbanova lwh. 145 Marcina Lisa młodszego i Marcina Lisa syna Marcina Lisa młodszego w równej połowie własnej dla pokrycia pretensyj gal. Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie z tytułu 7 rat zaległych z pożyczki 500 zł. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę 1050 zł. lub powyżej, zaś na drugim nawet poniżej tejże ceny.
Wadyum wynosi 105 zł.
Kurator wierzycieli miejscowy zastępca c. k. not.
Reszta warunków, wyciąg, protokół opisanie przynależności w

L. 7391 (3685 2-3)

Obwieszczenie. Na podstawie uchwały Magistratu z dnia 16 maja 1895 r. rozpisuje się ponowną publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa propinacji wódczanej i piwnej, oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów spirytusowych Gminie miasta Stanisławowa przysługującego na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898.

Licytacja ta odbędzie się dnia 10 czerwca 1895 r., zaś na wypadek gdyby takowa skutku nie odniosła, rozpisuje się równocześnie trzecią licytację, która się odbędzie dnia 19 czerwca 1895, przy której także niżej ceny fiskalnej oferować będzie można.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

- 1. za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10000 zł.
- 2. za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 30000 zł.
- 3. za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10000 zł.
- 4. za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa 49500 zł.
- 5. za prawo propinacji wódczanej i piwnej wydzierżawione przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galicyj. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu 29000 zł.
- 6. za wydzierżawienie karczmy l. k. 5 przy ul. Halickiej wraz z stajnią i z gruntem obszaru 63 kwadrat. sążni i karczmy l. kons. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 kwadrat. sążni i ogrodem obszaru 1 morg 623 kwadrat. sążni 1000 zł.
- 7. za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią 500 zł.

Wadyum przy licytacji złożony się mające wynosi 13000 zł.

Oferty pisemne na wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należyście ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można w dniu wyżej oznaczonym od godziny 10 przed południem do godziny 12 w południe na ręce komisji licytacyjnej w Prezydium tutejszego Magistratu.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrane w godzinach urzędowych w biurze I Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławów, dnia 18 maja 1895.

Dr. Szydłowski.

L. 6261 (3687 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Wawra Boiło a to Iwanowi, Piotrowi i Fedkowi Boiłom pto 26 rat po 3 zł. i jednej w kwocie 3 zł. 27 ct. w. a. z pn. przedsięwzięciem przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 54 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej Wawra Boiło własnej w dniach 8 czerwca i 13 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 160 zł. Wadyum 16 zł. Resztę warunków przejrzyć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Wiśniowczyk, 25 lutego 1895.

L. 1088 (3654 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensji Szymona Heifa w kwocie 550 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 73 i całych lwh. 67 57, 14 gm. Kokuszka i lwh. 140 gm. Piwniczna objętych Fischla Erreicha własnych, na dniu 12 czerwca 1895 i 16 lipca 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1031 zł. w. a. Wadyum 260 zł. Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.

Stary Sącz, 31 marca 1895.

L. 6640 (3675 2-3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kolomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Iwanowcach położonej, syrydaż realności w Iwanowcach położonej, wedle wyk. hip. 362 tejsze gminy dłużnika Pawła Daciuka Ołeksy własnej, na zaspokojenie pretensji Mordka Gerstenhabera w kwocie 50 zł. w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzyć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej się mający po dniu 26 lipca 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyjną dozwalającą, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące, wcale lub wezwanie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zipsera z zastępstwem adw. dr. Krobickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kolomyja, 3 maja 1895.

L. 1638 (3645 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 244/400 części realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip. 241 tejsze gm., dłużników spadkobierców Herscha Strizowera własnych na zaspokojenie pretensji Samuela Scheinbacha i Hesza Blumenfelda w kwocie 600 zł. aw. z pn. dnia 20 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi 5948 zł. 72 ct. a. w. Wadyum 594 zł. 88 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którzyby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 stycznia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Antoniego Richtera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 22 marca 1895.

L. 11586 (3676 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Iwana Tałamy w kwocie 30 zł. aw. zostanie 1/5 niewydziedziona część realności wyk. hip. 74 gm. kat. Brzozdowce objęta, dłużnika Dmytra Ciury własna dnia 20 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 96 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedaż się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiegokolwiek bądź przyczyny niniejsza i dalsze uchwały wcale lub też wezwanie doręczone być nie mogły do rąk kuratora Wgo p. dr. Władysława Paślowskiego w Chodorowie i przez edykta.

Chodorów, 14 grudnia 1894.

L. 9665 (3651 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, że w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 123 w Rudniku położonej według whl. 107 ks. gr. tejsze gminy, dłużniczki Karoliny z Bichellerów Goldmanowej własnej na rzecz pow. kasy oszczęd. w Myślenicach o 113 zł. 20 ct. aw.

Cena wywołania 1788 zł. 99 ct. aw. Wadyum 179 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Myślenice, dnia 5 maja 1895.

L. 2268 (3683 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedotrzymania przez Władysława Przewłockiego, nabywcy licytacyjnego realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej, dawniej do Marcelcna Frydmana i spadkobierców Eleonory Frydmanowej należącej, warunków licytacyjnych, przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie relicytacja powyższej realności w dniu 26 czerwca 1895 t. j. w jedynym terminie o 10 godz. rano w zabudowaniu tut. sądu.

Cena wywołania wynosi kwotę 6860 zł. a wadyum 686 zł.

Tuchów, 28 maja 1895.

Na terminie tym licytacja nastąpi za lub poniżej ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został p. Zygmunt Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 2678 (3681 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Tarnowskiej Kasy Oszczęd. w kwocie 283 zł. 24 ct. i 154 zł. 64 ct. aw. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 czerwca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 92 gm. Gliny małe.

Cena wywołania 1756 zł. aw. Wadyum 175 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 29 kwietnia 1895.

L. 9664 (3652 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 150 w Krzczonowie położonej według whl. 286 księgi gruntowej tejsze gminy dłużniczki Jadwigi z Pieronów Łasniakowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 216 zł. 8 ct. w. a.

Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 9666 (3653 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 139 w Sułkowicach położonej według whl. 115 księgi gruntowej tejsze gminy dłużnika Jana Wołka własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 165 zł. 78 ct. a. w.

Cena wywołania 1056 zł. 80 ct. a. w. Wadyum 106 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 339 (3677 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 17 rat po 9 zł. 44 ct. w. a. i reszty kapitału w kwocie 24 zł. 2 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności lwh. 163 księgi gruntowej gminy katastralnej Hłudno objętej, Stefana Jaremy po Stefanii a względnie nieobjętej masy spadkowej po tymże własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 26 czerwca 1895 i 31 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 705 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejsze ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano p. Józefa Narajewskiego c. k. notariusza w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w sądowej registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy. Dynów, 5 marca 1895.

L. 1462 (3645 2-3)

W dniach 26 czerwca i 27 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacja jednej czwartej części realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Ozudowice objętej Ilka czyli Błasza Drapały własnej na rzecz Markusa Gottlieba pto 15 zł. 99 ct. w. a. z pn. z tem, iż takowa na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i poniżej takiej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Andrzeja Ledwożywa w Pruchniku.

C. k. Sąd powiatowy. Pruchnik, 23 lutego 1895.

L. 2009 (3585 2-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1873 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniu 26 czerwca 1895 i w dniu 7 sierpnia 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 396 gminy katastralnej Łańcut objętej Antoniego Peszki własnej.

Wadyum wynosi kwotę 630 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzyć w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy. Łańcut, 18 marca 1895.

L. 1804 (3593 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Emanuela Thiebergera w sumie 320 zł. z pn. odbędzie się w dniu 25 czerwca 1895 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod nk. 5 w Rychwałdzie whl. 2 ks. gr. gminy kat. Rychwałd dłużnika Andrzeja Bienka własnej.

Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Slemień, 25 kwietnia 1895.

L. 5312 (3556 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 63 zł. 23 ct. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 166 ks. gr. gminy Krzyż objętej Jana Janasa własnej.

Sprzedaz odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 25 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 380 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 38 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg. Tarnów, 21 marca 1895.

L. 9183 (3543 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 49 w Porębie położonej według whl. 51 księgi gruntowej tejsze gminy dłużników Maryanny z Woźniaków Skórowej w 1/3 części i Maryanny z Szydłaków Woźniakowej w 2/3 częściach własnej na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie o 400 zł. wa.

Cena wywołania 1000 zł. wa. Wadyum 100 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Myślenice, dnia 8 marca 1895.

L. 2749 (3520 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim odbędzie się relicytacja 1/4 części realności lwh. 308 gm. Siedliska, Józefa Lasoty i 1/4 idealnej części realności lwh. 385 i 410 Jana Kubickiego i 424 Mateusza i Maryi Dudków oraz 1/12 części realności lwh. 307 gm. Siedliska Józefa Lasoty własnej w dniu 24 czerwca 1895 o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 792 zł. 05 ct., 58 zł. 33 ct.

Wadyum 80 zł., 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Tyczyn, dnia 31 marca 1895.

L. 5293 (3623 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Wincentego Zyzańskiego w sumie 100 zł. odbędzie się w dniach 25 czerwca i 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Pawli Slemieńskiej położonej obejmującej ciała hip. lw. 49, 50, 51, 52, 53, 54, 64, ks. gr. gm. kat. Paweł Slem. dłużnika Jana Wiewióry a względnie jego spadkobierców własnej w 3 grupach.

Cena wywołania pierwszej grupy 96 zł. 61 ct., drugiej 328 zł. 43 ct., trzeciej 251 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum 10 zł., 33 zł., 26 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 8 marca 1895.

L. 38157 (3627 3—3)
 W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru w latach 1896, 1897, 1898 na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 12 czerwca 1895 w e. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.
 Koszta fiskalne dostawy szutru dokonać się mającej w r. 1896 wynoszą:
 na trakcie Podbeskidzkim za 3480 m. sześ. 5780 zł. 85 ct.
 na trakcie stryjskim za 5533 m. sześ. 9512 zł. 43 ct.
 Razem za 9013 m. sześ. 15293 zł. 28 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynosząc 5 proc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
 Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
 Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.
 Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
 Z e. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 17 maja 1895.

L. 3812 (3621 3—3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 211 gm. Skłosów, Jurka Batyckiego własnej na rzecz przemyskiej kasy zal. rzemieślników i rolników w Przemyślu pto 114 zł. z pn.
 Cena wywołania 1800 zł.
 Wadyum 360 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
 Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem e. k. notaryusza Janickiego w Radymnie.
 Radymno, 26 kwietnia 1895.

L. 1331 (3580 3—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 2/3 części realności pod l. 213 i całej realności pod l. 214 m. w Drohobyczu wedle Dom. T. II. pag. 297 nr. 14 i 15 haer. nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Seifa własnej na rzecz Jakóba Ernst w dniach 24 czerwca 1895 i 1 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.
 Realność ta sprzedaną zostanie w terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 573 zł. 80 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.
 Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.
 Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Drohobycz, dnia 14 lutego 1895.

L. 12650 (3474 3—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 2000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 24 czerwca i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 15/17 i 660 ut. Dom. III. pag. 170 i 172 nr. 3 haer i gruntów na Bukowinie ut. Dom. V. pag. nr. 112 i nr. 6 haer. dłużników Stanisława i Aleksandry Brittanów własnych w Jaworowie położonych.
 Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie poniżej ceny sprzedaną zostanie.
 Cena wywołania co do realności 15/17 i 660 kwotę 5660 zł., co do gruntów 1610 zł. Wadyum 10 proc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Jaworów, 31 grudnia 1894.

L. 20663 (3506 3—3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sary Chany Sprecher przeciw Mechlowi Jolles i Sarze vel Sali Stab (Stapp) zam. Jolles pto 600 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 lipca 1895 i dnia 20 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż 3/5 części realności pod lk. 608 1/4 we Lwowie położonej wedle wykazu hip. 516 I B. poz. 4, 6 i 7 dłużników Mechla Jollesa i Sary vel Sali Stab (Stapp) zam. Jolles własnych.
 Cenę wywołania stanowi kwota 9071 zł. 7 ct.
 Wadyum zaś 10% tejże tj 907 zł. 11 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Menkesa z substytucją adw. dr. Löwensteina.
 Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
 Lwów, 11 maja 1895.

L. 4286 (3587 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności e. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 196 zł. a. w. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 27 czerwca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 203, 232, 233 gminy Wojśław.
 Cena wywołania 1057 zł., 290 zł. i 280 zł. w. a.
 Wadyum 105 zł. 70 ct., 29 zł., 28 zł. austr. wal.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Mielec, 27 kwietnia 1895.

L. 731 (3546 1—3)
 W dniach 27 czerwca 1895 i 26 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacja połowy realności lwh. 93 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozbórz długi objętej sp. Anny Jankowskiej, względnie tejsze spadkobiercy Onufrego Jankowskiego własnej na rzecz Markusa Schiffmana pto 110 zł. wa. z pn. z tem, iż połowa pomienionej realności na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie licytacyjnym zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
 Cenę wywołania stanowi wartość połowy pomienionej realności w kwocie 1318 zł. 63 ct.
 Wadyum 132 zł.
 Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.
 Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Hołuba w Pruchniku.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Pruchnik, 6 lutego 1895.

L. 8857 (3588 1—3)
 W celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji o zapłaceniu 18 rat po 18 zł. 57 ct. i kapi tału 219 zł. 52 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 21 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonych według whl. 238 księgi gruntowej gminy kat. Usznia dłużnika Semka Graniczki, realności według whl. 236 gminy Usznia Semka Graniczki w 2/4 częściach, Jurka Graniczki syna Józefa i Onufrego Graniczki po 1/5 części i realności objętej wykazem hip. l. 237 gminy Usznia w 2/5 częściach Józefa, Onufrego Graniczki i Teodora Graniczki po 1/5 części własnych.
 Poręczne wynosi 10 proc. ceny wywołania w kwocie 550 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. archiwum.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Olesko, 31 stycznia 1895.

L. 2901 (3701 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Franciszka Albina w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 62 gm. Gołuchowice objętej, dłużnika Jana Grabińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o 10 rano.
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowa

nia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.
 Cena szacunkowa 2860 zł. 87 ct.
 Wadyum 286 zł.
 Kalwarya, 23 kwietnia 1895.

L. 250 (3704 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Krotoszynie pod l. 95 położonej wyk. hip. l. 150 ks. gr. tejsze gminy objętej na dniu 6 czerwca 1895 i na dniu 18 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
 Cena wywołania 636 zł.
 Poręczne 63 zł. 60 ct.
 Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Winniki, 23 marca 1895.

L. 5967 (3519 1—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności S. Gabla w kwocie 118 zł. 50 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 czerwca 1895 i 23 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja połowy realności 231 w Sokołowie wykazem hipotecznym l. 780 objętej, Matli Auchhiziger własnej.
 Cena wywołania 750 zł.
 Wadyum 75 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Sokołów, dnia 29 listopada 1894.

L. 3107 (3517 1—3)
 Celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schanzera w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w Wadowicach w gmachu sądowym dn. 27 czerwca i dnia 1 sierpnia 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż:
 a) 1/4 części realności lwh. 136,
 b) 1/2 (połowy) realności lwh. 168,
 c) 5/64 części realności lwh. 135,
 d) 1/8 części realności lwh. 137,
 e) 1/8 części realności lwh. 138,
 f) 1/8 części realności lwh. 140 wszystkich w gm. kat. Tarnawa górna położonych, Józefa Targasza własnych.
 Cena szacunkowa wynosi:
 1. co do 1/4 części realności lwh. 136 w kwocie 131 zł. 86 ct.,
 2. co do połowy realności lwh. 168 w kwocie 25 zł. 41 ct.,
 3. co do 5/64 części realności lwh. 135 w kwocie 107 zł. 42 ct.,
 4. co do 1/8 części realności lwh. 137 w kwocie 2 zł. 32 ct.,
 5. co do 1/8 części realności lwh. 138 w kwocie 81 ct.,
 6. co do 1/8 części realności lwh. 140 w kwocie 45 ct.
 zaś wadyum:
 1. co do 1/4 części realności lwh. 136 kwotę 14 zł.,
 2. co do połowy realności lwh. 168 kwotę 3 zł.,
 3. co do 5/64 części realności lwh. 135 kwotę 11 zł.,
 4. co do 1/8 części realności lwh. 137 kwotę 24 ct.,
 5. co do 1/8 części realności lwh. 138 kwotę 9 ct.,
 6. co do 1/8 części realności lwh. 140 kwotę 5 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Andrzej Marek w Wadowicach.
 w Wadowicach, 18 kwietnia 1895.

L. 2781 (3631 1—3)
 C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Joanny Adamskiej przeciw Ludwice Gilczyńskiej o 616 zł. 57 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż w drodze licytacji sumy 2000 zł. z pn. ciężącej na rzecz dłużniczki Ludwicy Gilczyńskiej w stanie biernym majątności „Folwark Kutce“ wedle karty C pozycyi 37 wykazu hipotecznego l. 602 księgi gruntowej dla większych posiadłości w e. k. Sądzie obwodowym prowadzonej i do tej sprzedaży wyznacza dwa terminy a to dnia 28 czerwca 1895 i dnia 12 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w sali nr. 16 z tem, że przy pierwszym terminie suma powyższa za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy drugim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.
 Cena wywołania wynosi 2000 zł.
 Wadyum 200 zł. aw.
 Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tut. sądu.
 O rozpisaniu licytacji zawiadamia się nieznanych wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora ustanowionego w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucją p. adwokata dr. Czajkowskiego.
 Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

L. 2561 (3720 1—3)
 W e. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 677 w Białowie położonej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności

nr. 677 w Białowie położonej whl. 920 ks. gr. gm. kat. Białowa objętej na imię Feigi Roth w 4/6, a Chaima Weissa w 2/6 częściach zaintabulowanej w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem.
 Cena wywołania 1050 zł.
 Wadyum 105 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, w sądzie można przejrzeć.
 Tyczyn, 25 marca 1895.

Konkursa.

L. 981 (3625 3—3)
 Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Kulikowie z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 150 zł. (sto pięćdziesiąt zł. wa.)
 Okręg sanitarny obejmuje miejscowości: Kulików, Nadyce, Hrebeńce, Udnów, Sulimów, Nowosioło, Koszelów, Dorosów mały, Dorosów wielki, Mierzwica, Wisenberg, Przemiwółki, Smerków, Mohylany, Przedrzymichy małe, Przedrzymichy wielkie, Nahorce, Artasów, Błyszczwody, Zwertów z ludnością 13.396 dusz.

Starający się o tę posadę mają się wykazać:
 1. Prawem obywatelstwa austriackiego.
 2. Dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej.
 3. Świadectwem moralności,
 4. Świadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem przez e. k. lekarza powiatowego.
 5. Znajomością języków krajowych.
 6. Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego może dopiero nastąpić stabilizacja. Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z 31 grudnia 1891 dz. ust. kr. nr. 83.
 Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego najdalej do 15go czerwca 1895.
 Z Wydziału Rady powiatowej w Żółkwi, dnia 14 maja 1895.

L. 693 (3688 1—3)
 Z powodu braku odpowiednich kandydatów rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bohorodczanach.
 Okręg sanitarny obejmuje 11 gmin z ludnością 22911. Płaca roczna 500 zł. 1000 koron, zaś ryczałt na koszty podróży służbowych 318 zł. 636 koron rocznie.
 Kompetenci muszą w myśl § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nro 17 dz. ust. kraj. prócz dostatecznej fizycznej zdatności udowodnić się mającej świadectwem e. k. lekarza powiatowego lub też świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez e. k. lekarza powiatowego, wykazać następujące warunki:
 1. Prawo obywatelstwa austriackiego z przedłożeniem metryki urodzenia.
 2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
 3. Nieskazitelny charakter.
 4. Znajomość języków krajowych.
 5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim. Pierwszeństwo mają ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.
 Posada na razie prowizorycznie zostanie nadaną na rok jeden.
 Podania należy udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 15 czerwca 1895.
 Bohorodczany, d. 2 maja 1895.
 Prezes
 Józef Szeliński.

Upadłości.

L. 9061 (3703)
Wierzycieli masy konkursowej Anny Halpern zawiadamia się, że przedłożony przez zawiadowcę masy dr. Altmanna projekt ostatecznego podziału funduszu masy u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy przejrzeć i odpisywać, tudzież zarzuty przeciw temu projektowi do dnia 20 czerwca 1895 pisemnie albo ustnie wnieść tu mogą i że do rozprawy nad zarzutami ewentualnymi termin na dzień 28 czerwca 1895 godzinę 9 rano w biurze komisarza konkursowego wyznaczony zostaje.
Stryj, 27 kwietnia 1895.
Komisarz konkursu.

Kuratele.

L. 2698 (3634 1—3)
Dla umysłowo chorego Bogusława Horodyńskiego z Korskowa ustanowiono kuratorem Zbigniewa Horodyńskiego z Zbyszniowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Złoczów, 13 kwietnia 1895.

L. 3140 (3658)
Uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 19 kwietnia 1895 l. 1358 uznano Karolinę Kmiecik z Wieliczki za ośląkaną; kuratorem ustanawia się Aleksandra Kmiecika z Wieliczki.
Wieliczka, dnia 1 maja 1895.

L. 3543 (3650 1—3)
Mikołaj Staszyszyn ze Żmijowisk uznany głupkowatym.
Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kaczmar Żmijowiskach.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Krakowiec, dnia 4 maja 1895.

L. 14027 (3578 1—3)
Dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Hafijczyka w Iwankowie, ustanowiono kuratorem Wasyla Pakulaka z Iwankowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 25 października 1894.

L. 14139 (3682 1—3)
Euzebiusz Borbyło z Opulaska uznany marnotrawcą; kuratorem jego Kornych Klimczuk z Opulaska.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 2 października 1894.

L. 10478 (3678 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 grudnia 1894 l. 10304/c uznany został Wojciech Kabała z Kolbuszowy górnej za marnotrawcę i że dla jego osoby i majątku ustanowiony został kuratorem Jakób Polek z Kolbuszowy górnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 1 marca 1895.

L. 18232 (3613 1—3)
Dla umysłowo chorego Józefa Rudolfa syna, ustanowiono kuratorem Józefa Rudolfa ojca, w Krakowie.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 26 kwietnia 1895.

L. 9977 (3624 1—3)
Marcin Czarkowny, murarz z Łamarynowie z powodu następowego ogłupienia, uznany niewłasnowolnym, kuratorem adw. dr. Fedak we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II.
Lwów, 30 kwietnia 1895.

L. 3705 (3592 1—3)
Czyni się wiadomo, że Jan Skarb syn Jakóba z Czermna z powodu marnotrawstwa na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 19 kwietnia 1894 l. 7382 poddany został pod kuratelę a kuratorem dla niego ustanowiony Jan Płatek.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 26 kwietnia 1894.

L. 9282 (3579 1—3)
Chaima Beidlera ze Skąty uznano umysłowo chorym a Izaka Majera Löwnera ustanowiono kuratorem.
Borszczów, 30 czerwca 1894.

L. 7145 (3575 1—3)
Marya Gondzoł z Bileza uznana marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiony Michał Gondzoł.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 18 maja 1894.

L. 15184 (3573 1—3)
Michała i Rozalię Matuszewskich rolników z Łosiaza uznano za marnotrawców, ustanawiając im Szymka Hołubieckiego rolnika z Łosiaza kuratorem.
Borszczów, 20 grudnia 1893.

L. 18469 (3571 1—3)
Iwana Owczaryka z Burdiakowice uznano umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Stefana Kuchę z Burdiakowice.
Borszczów, 20 stycznia 1895.

L. 16284 (3568 1—3)
Stanisław Rudlewicz włościanin z Szerszeniowice uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Ołeksę Rudlewicza włościanina z Szerszeniowice.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 19 grudnia 1892.

L. 10803 (3559 1—3)
Michał Kaczanowski z Mogielnicy uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Konstanty Krzyckowski z Mogielnicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 20 listopada 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17823 (3484 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Lejzora Lauera a to: Izraela Berla 2 im. Lauer, Sussmana Lauera, Tauby Grosfeld ur. Lauer, Racheli Sobel, Basze Sobel, Salomona Garfunkel, Abrahama Garfunkel i Cypry Lauer z powodu wniesionego przeciw nim przez Władysława Naworol i Annę Hawlingów Naworol o uznanie za gasłe prawa dzierżawy 750 kwadr. sążni względnie prawa kamieniołomu z tychże 750 kwadrat. sążni do gruntu niegdys Maryanny Habling należącej w stanie biernym realności whl. 1264 Dz. II gminy Lwowa w poz. C 2 na rzecz Lejzora Lauera zainstalowanego i wykreślenie takowego wraz z uskutecznią w poz. 3 C. adnotacją wdrożenia pertraktacji spadkowej po tymże Lejzorze Lauerdze do stanu biernego teje realności z przynal. kuratora ad actum w osobie p. adwok. dr. Ziona a tegoż zastępcą p. adw. dr. Grudera.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Lejzora Lauera a to Izraela Berla dw. im. Lauera, Sussmana Lauera, Taubę Grosfeld ur. Lauer, Rachelę Sobel, Basze Sobel, Salomona Garfunkel, Abrahama Garfunkel i Cyprę Lauer, aby u ustanowionego kuratora lub też osobiście w sądzie się zgłosili, lub innego zastępcę sobie wybrali, oraz celem przestrzegania praw stosownych środków użyli, ileż w razie zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1895.

L. 7668 (3499 3 3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie oznajmia nieobecnym Annie Eitner i Józefie Wałaszkiwicz, że w sprawie Franciszka Schofera przeciw Annie Eitner i Józefie Wałaszkiwicz o uznanie prawa własności 2/3 z połowy realności wyk. hip. l. 331 gm. Zasków z pn., ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Marcelego Dziubińskiego we Lwowie a tegoż zastępcą dr. Kazimierza Krygowskiego adw. we Lwowie i uchwałą z wyznaczeniem terminu do wniesienia obrony na 30 maja 1895 mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Annę Eitner i Józefę Wałaszkiwicz, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do ich obrony środki dostarczyły, lub innego zastępcę sobie obrały, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa same sobie winę przypisać będą musiały.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 8212 (3555 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaaka Lewi a względnie jego nieznanych spadkobierców o wniesieniu pozwu przeciw tymże w dniu 24 kwietnia 1895 do l. 8212 przez Majera Rappaporta o uznanie za gasłe i wykreślenie z tabeli płatniczej b. Magistratu miasta Tarnowa z 1 lipca 1850 l. 3541 prawa najmu jednego pokoju, przedpokoju lub kuchni i strychu w tyle realności pod Nk. 36 w Tarnowie położonej na pierwszym piętrze się znajdujących itd. z przynal. wskutek czego dla pozwanych tut. adwokata dr. Ludwika Glasera z zastępstwem tutejsz. adwokata dr. Józefa Rosta ustanowiono kuratorem, zakreślając do wniesienia obrony termin 90-dniowy pod rygorem § 32 u. s.
Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 1696 (3590 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia nieobecnego Jana Topora z Wampierzowa, iż Tomasz Sypek wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 18 lutego 1895 l. 1696 o zapłatę 213 zł. z pn., na który wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na 10 lipca 1895, kuratorem nieobecnego ustanowiono Stanisława Topora, któremu środków obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika ustanowić winien.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 20 lutego 1895.

L. 2746 (3586 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia za granicami państwa mieszkającego Jana Hołowczaka, iż w sporze drobiazgowym Markusa Hollandra przeciw niemu i Justynie Hołowczak pto 50 zł. ustanowiono dlań kuratorem Michała Chowańca z Tylicza i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 czerwca 1895 o godzinie 8 rano wyznaczono.
Muszyna, 13 kwietnia 1895.

L. 954 (3639 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Mykietę Rapko z Smolnika zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes. 8 lutego 1895 l. 954 przeciw niemu o zapłatę 400 zł. z pn. termin na dzień 5 czerwca 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Juliana Feycz ustanowiono.
Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 11 lutego 1895.

L. 5462 (3644 3—3)
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Maryannę Mańków z Gromca, że przeciw nim wniósł Walenty Chylaszek pozew o zapłatę 66 zł. z pn. i że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dra Józefa Kremera w Chrzanowie.
Pozwani mają zatem przed terminem na dzień 12 czerwca 1895 wyznaczonym kuratorowi udzielić potrzebnej informacji lub sądowi innego wskazać pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, d. 6 maja 1895.

L. 5690 (3615 3—3)
Zawiadamia się Maryę Wartalską, której miejsce pobytu jest nieznanne, że Alter Berek Grubner wniósł przeciw niej pozew pto 12 zł. 76 ct., że dla niej kuratora w osobie adwokata dra Kepplera ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 4 czerwca 1895 wyznaczono.
Obowiązkiem jej jest kuratorowi informacji udzielić, lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sąd zawiadomić, inaczej zle skutki z zaniechania tego sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, d. 10 maja 1895.

L. 3787 (3614 3 3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ferdynanda Podgórskiego, że Aleksander Dżuganowski wniósł pod dniem 12 grudnia 1894 l. 18574 przeciw niemu pozew pto 21 zł. 44 ct. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 czerwca 1895 wyznaczono, dlań zaś kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiono.
Sanok, 20 marca 1895.

L. 2595 (3555 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mikołajczyka, że w sporze Franciszki Cedzido przeciw niemu i spóln o zniesienie współwłasności realności lwh. 32 księgi gruntowej gminy katastr. Wola kosnowa objętej, ustanowiono dla niego kuratorem p. Stanisława Gałzińskiego zastępcę c. k. notaryusza w Starym Sączu.
Do oświadczenia się tegoż kuratora w jego imieniu czy do pism spornych przez resztę pozwanych w sporze niniejszym wniesionych przystępuje, czyli też osobno bronić się zamysła wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 11 czerwca 1895 o godz. 9 rano.

Wzywa się przeto Jana Mikołajczyka, by kuratorowi temu należytej informacji dostarczył, lub innego pełnomocnika dla siebie wskazał, lub też wreszcie sam na powyższym terminie się stawił.
C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 2 kwietnia 1895.

L. 4591 (3482 3—3)
W sprawie spadkowej po śp. Fedorze Baryskim Maksyma z powodu doręczenia tus. rezolucji z dnia 18 marca 1894 l. 352 i z dnia 5 kwietnia 1894 l. 3258 ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Maksyma Baryskiego kuratorem w osobie Antoniego Grossa notaryusza w Zaleszczykach i Maksyma Baryskiego wzywa się by do ustanowienia kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi podał.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, dnia 20 maja 1894.

L. 19268 (3708 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Rudnickiemu, że przeciw niemu przez firmę Jan Klein we Lwowie pozew w dniu 17 września 1894 do l. 64357 o zapłatę kwoty 132 zł. a. w. z pn. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Kazimierza Rud-

nickiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adwok. dr. Kazimierza Czarnika a tegoż zastępcą adw. dr. Edmunda Kamińskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 29 maja 1895 o godz. 4 po połud. w tusąd, sali rozpraw nr. II mianowanemu kuratorowi doręcza się.

Wzywa się zatem Kazimierza Rudnickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, 31 marca 1895.

L. 4098 (3648 2—3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Teodora Krzewickiego, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niemu o uznanie wierzytelności 50 zł. mk. z pn. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt gm. Gliniany hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono dla niego kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach i termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go tedy, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacji lub innego zastępcę sądowi podał, gdyż inaczej zle skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.
Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 4099 (3646 2—3)
Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Marjem Gitel Winter, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niej o uznanie wierzytelności 100 zł. m. k. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt. gminy Gliniany hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono, dla niej kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach - termin do rozprawy na dzień 20. czerwca 1895 o godz. 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się ją tedy, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła lub innego zastępcę sądowi podała, inaczej zle skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie winna.
Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 18537 (3643 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wys. Skarbu przeciw Herschowi Izakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Pelichower, Judzie Markusowi, Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szalet, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Annie, Oderka, Ryfee Szalet, Chaji Alte Podhorcer, Blume Jütte Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera, i Mojżesza Podhorcera spadkobierców Izraela Ponikwera iż na prośbę c. k. gł. urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 18537 wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. wa. z pn. na rzecz Wys. Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izakowicza, 21/84 części na rzecz Goldy Schönfeld, 2/8 części na rzecz Majera Pelichowera, 5/32 części na rzecz Izraela Ponikwera, 3/64 części na rzecz Judy Markusy Premitki i 3/64 części na rzecz Tauby Mariem Premitker wpisanych ciała hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej gminy Brody objętego dozwoływany został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapasć mających, kurator w osobie dra Byka adwokata w Brodach ustanowiony został, któremu potrzebną do obrony praw swoich informację udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż inaczej następstwo zaniechania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody, d. 26 listopada 1894.

L. 13255 (3427 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Podkula, że celem doręczenia tus. wyroku z dnia 25 września 1894 l. 4862 w sporze sumarycznym z Janem Kielarem pto 202 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Dra Leopolda Caro adwokata w Krośnie.

Wzywa się zatem Wawrzyńca Podkula, aby ustanowionemu kuratorowi stosownych informacji udzielił, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Krosno, 16 lutego 1895.

L. 1014 (3450 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wierciocha, iż przeznaczoną dlań rezolucję hipoteczną z dnia 22 maja 1894 l. 3389 doręczono jego kuratorowi ad actum Janowi Szoce z Mokrego.
Pilzno, dnia 20 lutego 1895.

Wykaz

przypadających kwot na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1895/6. w stosunku do ilości dzieci do szkół rzeczywiście uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkół rzeczywiście uczęszczających		Kwota przydziałowa na ruskie książki bezpłatnie dla ubogich uczniów	
		zr.	ct.	zr.	ct.
1	Bohorodczanach . . .	3121	104	49	
2	Borszczowie . . .	9786	327	62	
3	Bóbrce . . .	11264	377	1	
4	Brodach . . .	12800	428	53	
5	Brzeżanach . . .	9488	317	65	
6	Brzozowie . . .	1025	34	32	
7	Buczacz . . .	7536	252	30	
8	Cieszanowie . . .	6020	201	54	
9	Czortkowie . . .	5647	189	06	
10	Dobromilu . . .	5605	187	65	
11	Dolinie . . .	6311	211	29	
12	Drohobyczu . . .	8905	298	13	
13	Gorlicach . . .	1435	48	04	
14	Gródka . . .	5854	195	99	
15	Grybowie . . .	641	21	46	
16	Horodence . . .	4515	151	16	
17	Husiatynie . . .	8774	293	74	
18	Jarosławiu . . .	10947	366	49	
19	Jaśle . . .	676	22	63	
20	Jaworowie . . .	6590	220	63	
21	Kaluszu . . .	7928	265	42	
22	Kamionce strum. . .	13176	441	12	
23	Kołomyi . . .	9741	326	12	
24	Kossowie . . .	3991	133	61	
25	Krośnie . . .	746	24	97	
26	Lisku . . .	5475	183	30	
27	Lwowie zam. . .	13748	460	27	
28	" miej. . .	11617	388	92	
29	Łańcut . . .	205	6	86	
30	Mościskach . . .	6572	220	02	
31	Nadwórnie . . .	4205	140	78	
32	Nowym Sączu . . .	1705	57	08	
33	Podhajcach . . .	7044	235	32	
34	Przemysłu . . .	11003	368	54	
35	Przemyslanach . . .	9861	330	14	
36	Rawie . . .	6764	226	45	
37	Rohatynie . . .	12108	405	36	
38	Rudkach . . .	5001	167	43	
39	Samborze . . .	7670	256	78	
40	Sanoku . . .	4526	151	53	
41	Skałacie . . .	7666	256	65	
42	Sniatynie . . .	5371	179	82	
43	Sokalu . . .	11912	398	80	
44	Stansławowie . . .	9670	323	74	
45	Staremieście . . .	3708	124	14	
46	Stryju . . .	8471	283	60	
47	Tarnopolu . . .	13171	440	95	
48	Tłumaczu . . .	7296	244	26	
49	Trembowli . . .	9299	311	3	
50	Turce . . .	2776	92	94	
51	Zaleszczykach . . .	4615	154	51	
52	Zbarażu . . .	6754	226	12	
53	Złoczowie . . .	10856	363	45	
54	Zółkwi . . .	9666	323	57	
55	Zydaczowie . . .	8090	270	84	
Razem		389351	13035	06	

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 18 maja 1894.

L. 6600 (3674 2-3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta Rosenthala, że firma Rubinsohn et Heller wytoczyła przeciw niemu pozew drobiazgowy de praes. 18 marca 1895 l. 6600 o zapłacenie kwoty 218 zł. 60 ct. że do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego wyznaczony został termin na dzień 6 czerwca 1895 o godzinie 8 rano w B. III i że dla pozwanego ustanowiony został kurator adw. dr. Zipser z Kołomyi.

Wzywa się zatem pozwanego Zygmunta Rosenthala, ażeby swemu kuratorowi wcześniej przed terminem dał stosowną informację, lub innego zastępcę celem obrony zażądał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja, d. 22 kwietnia 1895.

L. 13662 (3642 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Izaakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Polchower, Judzie Markusowi Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szal-t, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Simie Odera, Ryfce Szalet, Chaje Alte Podhorcer, Blimie Jüttie Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer, Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera i Mojżesza Podhorcera jako spadkobierców Izraela Ponikwera, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Simę Odera, Józefa Leiby Schönfelda i Goldę Schönfeld, iż na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 19537 uchwałą z dnia 26 listopada 1893 l. 18537 wpis

egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. w. a. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izaakowicza, 21/84 części na imię Goldy Schönfeld, 2/8 części na imię Majera Polchowera, 5/32 części na imię Izraela Ponikwera, 3/64 części na imię Judy Markusy Premitka i 3/64 części na imię Tauby Mariem Premitka wpisanych ciał hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego dozwoływany został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących kurator w osobie dra Jakóba Byka adw. a w Brodach ustanowiony został któremu też potrzebna do obrony informację udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypiszą będą musieli Brody, d. 22 września 1894.

L. 12787 (3628 1-3)

C. k. Sąd powiat. m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnej Hense Langner, że przeciw niej przez Leopolda Lityńskiego pozw o zapłacenie kwoty 55 zł. 71 ct. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Hense Langner nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr. Leszka Majewskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Władysława Margasza i powyższy pozw wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 czerwca 1895 o godzinie 9 przed połud. w sali Nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Hensę Langner, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze będzie musiała.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1895.

L. 402 (3668)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości że p. Dr. Karol Łepkowski z dniem 9 maja 1895 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokackiej
Kraków, dnia 10 maja 1895.

L. 2817 (3684 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w skutek skargi Maryanny Jo Jagielskiej 20 Piechowej i spółników przeciw Maryi Cempurowej i spółnikom o własność 47/96 części i zniegierzenia spółwłasności realności objętej w h. 43 księgi gruntowej gminy katastralnej Łąka dolna wyznaczył termin do rozprawy ustnej na dzień 3 lipca 1895 o godzinie 10 z rana a do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Jagielskiego ustanowił na jego koszt i ni-bezpieczeństwo kuratorem c. k. notariusza w Wiśniczu Aleksandra Runego, o czym tegoż pozwanego w tym celu zawiadamia, by rzezonemu kuratorowi udzielił informacji, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Wiśnicz, 14 maja 1895.

L. 9435 (3606 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacji indemnizacyjnej Galicji wschodniej Nr. 5964 na 20 zł. m. k., by takową w ciągu 3 lat po dniu ostatniego ogłoszenia edyktu tego w tut. sądzie tem pewnie przedłożył ileże po bezskutecznym upływie tego terminu obligacja powyższa za umorzoną i pozbawioną prawnych skutków uznana zostanie.

Lwów, 23 lutego 1895.

L. 21307 (3605 1 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem ewentualnego posiadacza rewersu depozytowego na kwotę 1500 zł. opiewającego przez Dyrekcję gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na imię Waleryana Ustrzyckiego na dniu 17 października 1871 roku wystawionego Nr. 8 oznaczonego z tem poleceniem, aby ten rewers depozytowy w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni okazał, ile że w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie.

Lwów, 20 kwietnia 1895.

L. 2915 (3665)

Zbarzki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia niniejszem, że w tutejszym urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym zalegają nad 32 lat następujące dokumenty i kwoty:

1. Skrypt dłużny Jankla Gewürtz z 22 lutego 1840;
2. Skrypt dłużny Majera Ginsberg z 12 maja 1840;
3. Skrypt dłużny Franciszka Pochylskiego z 22 czerwca 1848;
4. Skrypt dłużny Estery Racheli Mikies z 9 sierpnia 1847;
5. Skrypt dłużny Abisza, Chai i Mirli Perlmutter z 5 marca 1836;
6. Skrypt dłużny Jakóba Tersów z 7 maja 1836;
7. Skrypt dłużny Jente Horowitz z 8 maja 1837;

11

8. Instrument kaucyjny Kielmana Perli i Józefa Segal z 20 września 1843;

9. Skrypt dłużny Onufrego i Katarzyny Klekotrowiczów z 18 maja 1847;

10. Deklaracya Teofila Jordana z 2 marca 1850;

11. Skrypt dłużny Soni Leiby Heyman z 26 czerwca 1851;

12. Potwierdzenie kasy długu Państwa z 31 sierpnia 1848 l. 2392;

13. Uгода między Franciszkiem Ksawerym, Adamem Suchodolskim i Elżbietą Stryjską z 15 kwietnia 1845,

14. Skrypt dłużny Jana Wyszowskiego z 29 stycznia 1857;

15. Skrypt dłużny Maksymiliana Trzciskiego z 28 października 1836;

16. Deklaracya Józefa Ludwika Jennera z 14 września 1845;

17. Skrypt dłużny Tomasza i Anastazy Jagiełło z lutego 1859;

18. Skrypt dłużny na rzecz nieletnich Wofła, Dawida i Majera Gelles z 24 lipca 1855;

19. W masie Jędrzeja Bazylskiego 85 ct. w. a ;

20. W masie Jenty Gestman 16 zł. 19 1/2 ct. wa.;

21. W masie Adalberta Czechowicza 27 1/2 ct. i 24 rosyjskich srebrnych rutli.

22. W masie Wawryka Andruszków 12 zł. 84 1/2 ct.

23. W masie Pawła Dyaczyńskiego 1 zł. 5 ct. wa.

Wzywa się zatem właścicieli prywatnych dokumentów i interesowanych, aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia dzisiejszego podjęli prywatne dokumenty i zapisy długu względnie przełożyli swoje legitymacye, gdyż inaczej po upływie tego terminu dokumenty i zapisy w registrarzce sądowej złożone, a kwoty fiskusowi wydane będą.

Zbaraż, d. 19 maja 1895.

Zl. 3810 (3694)

Von Seiten des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Stanislaw wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass mit Beschlusse vom heutigen dem Registerführer verordnet wurde, die Firma: „Bank und Wechselhaus J. M. Preminger u. B. Kornblüh in Buczac“ bestehend seit Februar 1895 aus den Gesellschaftern Israel Moses Preminger und Bernhard Kornblüh mit dem Rechte eines jeden Gesellschafters zur Firmaführung Firmazeichnung in das Register für Gesellschaftsfirmen einzutragen.

Stanislaw, 12 April 1895.

L. 2130 (3705 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Zróbka, że przeciwko niemu wytoczył Franciszek Zróbek pozew prowizoryalny de praes. 23 kwietnia 1895 l. 2055 o naruszenie w posiadaniu parseli l. 110, 1234 i 1199 na który wyznaczono do rozprawy prowizoryalnej termin na dzień 1 maja 1895 o g. 2 po południu i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jana Brani z Pólsa.

Wzywa się tedy Stanisława Zróbka, aby kuratorowi informacji udzielił, lub innego ustanowił zastępcę, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z tąd dlań wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Zator, 29 kwietnia 1895.

L. 4494 (3700 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia nieobecnemu Seligowi Grossowi, że przeciw niemu przez Dawida Adlera pozw o zapłacenie kwoty 29 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. dr. Jakóba Rabinowicza i powyższy pozw, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 18 czerwca 1895 o godz. 8 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Grossa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, d. 18 maja 1895.

L. 2042 (3686 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Osękowskiego, iż Michał Paszkiewicz wniósł przeciw niemu i innym współpozwanym pozew de praes. 14 stycznia 1895 l. 544 o zapłatę 80 zł. wa., który do postępowania summarznego zadekretowany i termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu ustanowiono Józefa Kowalskiego z Porąża i temu pozw doręczono.

Wzywa się Jana Osękowskiego, aby co do obrony z kuratorem się porozumiał, sądowi innego pełnomocnika przedstawił, lub na wyznaczonym do do rozprawy terminie oso-

bicie się zgłosił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samemu będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
w Lisku, 20 lutego 1895.

L. 8925 (3441 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Salomona Hirscha przeciw niewiadomemu z pobytu Kalmanowi Schächterowi o 90 zł. 94 ct. dla Kalmana Schächtera kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma z substytucją adw. dr. Ludwika Glasera ustanowił.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 9157 (3490)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie towarzystwa kredytowego dla handlu j przemysłu w Dębicy, wykreślił ubyłych dyrektorów Józefa Dawida Gewürca i Pinkasa Ulmana, a wpisał nowo wybranych dyrektorów Benjamina Rechta właściciela realności w Dębicy i Jonasza Geschwinda przemysłowca w Dębicy.

Tarnów, dnia 9 maja 1895.

L. 8454 (3464)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wykreślił w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, firmę Emanuel Loew handel jajami w Sędziszowie z powodu zaniechania handlu.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 25660 (3500 1-3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. II we Lwowie, zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefę Wałaszkiwicz i Annę Eithner, że w sprawie Franciszka Schoffera, za uwiadomieniem tychże o intabulację wykreślenia adnotacyi zgłoszonych praw własności i zanotowanie oddalenia z żądaniem pozwu z dnia 20 marca 1874 l. 2144 na kartach B. whl. 331 i 332 ks. gr. gm. kat. Zasków ustanowiono pana adwokata dr. Pawęckiego, kuratorem, do którego one zgłosić się mają i miejsce swego zamieszkania podać, lub też obrać sobie innego zastępcę prawnego, a to tem pewnie, że w razie przeciwnym, same za skutki szkodliwe z zaniechania tego wynikłe będą odpowiedzialne.

Lwów, 2 lutego 1895.

L. 7341 (3531 1-3)

Jacko Ryżej czyli Ryżak z Krywego został przez c. k. Sąd obwodowy w Samborze za zmarłego uznany.

Do spadku po nim pozostałego powołani są tegoż dzieci Dmytro Vulgo Kuźma Ryżej i Jewka czyli Ryżak.

Gdy ich miejsce pobytu nie jest znane, przeto na wniosek kuratora Iwana Wołoszyna wzywa się ich, aby się do roku zgłosili do spadku osobiście lub przez pełnomocnika, inaczej bowiem kurator w ich imieniu do spadku się zgłosi, pertraktacya spadku przeprowadzona a przypadająca na nich część spadkowa aż do ich śmierci w sądzie przechowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 22 lutego 1895.

L. 3088 (3525 1-3)

Franciszek Lachner syn Michała, urodzony i zamieszkały w Piwnicznej, wyrobnik stanu wolnego, wydał się przed 40 laty z Piwnicznej na roboty do Węgier lub do królestwa Polskiego i od tego czasu nikomu o sobie nie dał żadnej wiadomości.

Wzywa się zatem nieobecnego oraz każdego, ktoby o jego życiu wiedział, aby o tem w terminie do dnia 31 maja 1896 doniósł tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Chodackiemu w Nowym Sączu.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 20 kwietnia 1895.

L. 2829 (3532 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Towarzystwo Societe Civile des terrains petroliferes de Ropianka, że z powodu iż nieznaną jest osoba, która to Towarzystwo zastępywać była upoważnioną, do zastępowania tegoż Towarzystwa w sprawie egzekucyjnej Edwarda Flamenta przeciw temuż Towarzystwu pto 3000 zł. i td. ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Juggendfeuna w Krośnie. któremu Towarzystwo winno udzielić informacji albo też innego zastępcę ustanowił.

Dukla, dnia 30 kwietnia 1895.

L. 11833 (3577 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Rosenstocka, że przeznaczoną dla niego uchwałą tabularną z dnia 9 lutego 1893 l. 1473 kuratorowi dr. Stanisławowi Orłowskiemu adwokatowi w Borszczowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 25 września 1893.

L. 1139 (3424 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie za-
wiadomienia niewiadomego z życia i miejsca
pobytu Kazimierza Krawca, że w sprawie
egzekucyjnej Mendla Rottenberga przeciw
niemu o 9 zł. 50 ct. z pn. zamisnowano dla
niego kuratorem, Karola Rampelta notaryusza
w Sokołowie i temuż rezolucyę z dnia 22
września 1894 l. 5877 i z dnia 11 grudnia
1894 l. 8651 doręcza.

Sokołów, dnia 22 lutego 1895.

L. 977 (3415 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia
z życia i miejsca pobytu niewiadomym Rebece
Blum zam. Billig i Abrahamowi Billig, że
dnia 23 stycznia 1895 l. 977 wniósł Leib

Mandelkern przeciw nim i innym pozw o
unieważnienie wpisu w poz. 8 i 11 k. B.
wyk. hipot. l. 2046 ks. gr. gminy Gródek i
sprostowanie takowego, tudzież wpisów poz.
15, 17, 20, 34, 37, 38, 39 i 29 k. l. tegoż
wyk. hip., że rubryki tego pozwu dla nich
przeznaczone doręczono kuratorowi dla nich
w osobie c. k. notaryusza Henzega ustanow-
wionemu. Wzywa się ich by temu kuratorowi
środki służące do obrony ich praw na czas
dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali
gdyż skutki swego zaniedbania sami sobie
przypiszą.

Gródek, dnia 14 marca 1895.

L. 3309 (3416 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie za-

wiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu
Janka Parylaka, że w sprawie egzekucyjnej
Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna
pomoc“ w Krynicy pto 254 zł. w. a. z pn.
ustanowiono dla niego kuratorem Wania
Krynickiego. Wzywa się zatem niewiadomego
z miejsca pobytu Janka Parylaka, aby temuż
kuratorowi swych obron udzielił, lub sobie
innego zastępcę ustanowił i o tem tut. są-
dowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki
sam sobie przypisać będzie musiał.

Muszyna, dnia 8 maja 1895.

L. 2596 (3403)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Brzeżanach uwiadomienia, że wskutek uchwały
z dnia 8 kwietnia 1895 l. 2342 wpisano dnia

16 kwietnia 1895 w rejestrze handlowym
dla spółek zarobkowych i gospodarczych
Tom. I pag. 87 i 88 poz. 211/2, przy firmie
„Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Bołszowcach,
stowarzyszenie zarejestrowane z nieogranic-
zoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu
członków tegoż towarzystwa w dniu 28 marca
1895 odbytem wybrani zostali do składu
dyrekcji towarzystwa na czas trzech lat:

1. ks. Teofil Jaworowski dyrektorem,
2. Jan Rymarz kasyerem,
3. Wolf Tennenbaum kontrolorem,
4. Józef Majewski zastępcą dyrektora,
5. Michał Furman zastępcą kasyera,
6. Ołeksa Wętyczko zastępcą kontrolera.

Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

Doniesienia prywatne.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.
„MARYA“
zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry l. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.
Zakład wykonyuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje,
powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, oleje
i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej

w południe, ul. Fredry Nr. 7.

Drabne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tustym petitem
dwa centy.

Mleko pacht do 400 litrów dziennie, zaraz do
wzięcia. Bliższej wiadomości udzieli adwokat
dr. Zygmunt Lisiewicz, Lwów, Akademicka l. 8
696

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13,
14, 15, 16, 18, 20 do 30. Kołdry szyte, naj-
lepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6, 7, 8, 10, 12
do 14 zł., jedwabne atlasowe po zł. 12.50, 14, 16,
do 30 zł., kołderki dziecięce od zł. 2 i wyżej w naj-
większym wyborze przeła specjalna pracownia po-
ścieli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

**Na umieszczenie biur Starostwa
lwowskiego** i pomieszkani starosty od 1
maja 1896, poszukuje się lokalu zawierającego naj-
mniej 26 pokoi i 2 kuchnie w pobliżu śródmieścia.
Odnosne zgłoszenia przyjmuje c. k. starostwo. 697

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w
Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, do-
skonałe w zrab budowane, urządzone z wykwintem,
przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od po-
datku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński,
inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

Masa woskowa do zapuszczania podług
Fr. Schubtha została powszechnie uzna-
na jako najlepsza i najtańsza. Do nabycia w głów-
nym składzie Lwów, Rynek 45, jako też prawie we
wszystkich główniejszych handlach. 575

Kapy na łóżka wełniane po zł. 2.75, 3.50,
4.50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po
zł. 3.50, 4, 5, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca
w największym wyborze Józef Schuster, we Lwowie,
ul. Kopernika 7. 540

Parterowy dom z ogrodem kwiatowym do
sprzedania, kościół, szkoła i tramwaj na miej-
scu. Adres poda z grzeczności biuro dzienników i
ogłoszeń Płohna. 717

Przy ulicy Żółkiewskiej l. 65 jest od 1 lipca br.
lokal składający się z sześciu ubikacji, znaj-
duje się w nim od kilku lat cukiernia, do wynajęcia.
Wiadomość u zarządcy domu. 686

Najtańsze źródła zakupna towarów ko-
rzennych, herbaty, win, delikatesów, oraz
smalcu, słoniny i maki poleca **Wł. Ba-
zant**, Lwów, Halicka 2. 602

TUTKI
odznaczone
medalami
S.W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia
we wszystkich
handlach
i trafikach.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mecha-
nicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy
placu Halickim l. 1.

Po cenach naj-
tańszych w wiel-
kim wyborze oku-
lary, ewikiery, lor-
nety, barometry,
ciepłomierze. —
Reparacje naj-
rychlej i najtańiej. Urządzenie dzwonek elektry-
cznych. Zamówienia z powinoyi odwrotnie. Adres:
Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki i naprze-
ciw Banku hipotecznego.

Skład Kawy i Herbaty Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Osso-
lińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca.

Kawa najprzedniejsza
pół kilo et. 90, 95 i zł. 1.05

Najlepsze HERBATY
rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie
1/4 kilo od et. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny
but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sher-
ry i Laerima Christi
butelka 1.80 do zł. 2.50. 12

K. k. Eisenbahn-Betriebs Direction in Lemberg.

Zl. 23367

Concurs.

Über die mit 1 Juli 1895 zur Besetzung gelan-
gende Bahnarbeitsstelle mit dem Wohnsitz in Lemberg wird
hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Honorar von 1200
fl. (Eintausend zweihundert) und ein Wagengeld von 300
fl. (Dreihundert) ö. W. verbunden.

Um diesen Posten können nur graduirte Doctoren
der Medizin sich bewerben und haben in ihren diesbe-
züglichen längstens bis zum 10 Juni l. J. im Einrei-
chungsprotocoll der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction
in Lemberg einzubringenden mit einer Stempelmarke per
50 kr. versehenen und gehörig adjustirten Gesuchen nach-
zuweisen, dass sie:

1. die österreichische Staatsangehörigkeit und die Be-
rechtigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis besitzen.
2. sowohl der deutschen als auch der Landesspra-
chen mächtig sind.
3. wenigstens eine dreijährige Praxis bereits besitzen.
4. ein normales Farbenunterscheidungs-Vermögen
besitzen.
5. nicht über 45 Jahre alt sind und
6. die Verpflichtung in der Nähe des Hauptbahn-
hofes in Lemberg zu wohnen übernehmen.

Die Anstellung ist vorläufig provisorisch gegen bei-
derseits zulässige 3 monatliche Kündigung.

C. k. Dyrekcyja ruchu kolei państwowych we Lwowie.

(3664 1-2)

Konkurs

Na posadę lekarza kolejowego z siedzibą we Lwo-
wie do obsadzenia z dniem 1 lipca 1895 rozpisuje się
niniejszym konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie
1200 zł. i dodatek na fiakra 300 zł. rocznie.

O powyższą posadę kompetować mogą tylko doktoro-
wie wszech nauk lekarskich a ostemplowane i należycie
udokumentowane podania należy wnieść najpóźniej do 10
czerwca b. r. do protokołu c. k. Dyrekcji ruchu kolei
państwowych we Lwowie i wykazać:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wy-
konywania praktyki lekarskiej,
3. znajomość języka niemieckiego i języków kra-
jowych,
4. praktykę co najmniej trzyletnią w zawodzie lekar-
skim,
5. normalnie rozwinięte poczucie rozpoznawania barw,
6. wiek nie przekraczający lat 45 i
7. zobowiązanie się mieszkania w pobliżu dworca
kolejowego.

Posada jest na razie prowizoryczną za obopólnem
trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

Agenci
poszukiwani do sprzedaży ustawowo dozwo-
lonych losów po myśli ustawy o sprzedaży
losów na raty art. XXXI z r. 1893. Wysoka
prowizya, przy zdolności stała płaca. Haupt-
städtische Wechselstuben-Gesellschaft
Adler et Comp. Budapest. 573

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości
oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak
pewno i trwale usunąć, poleca jedynie w
licznych wydaniach rozpowszechniona już
książka ilustrowana:

Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.
Za nadeśnięciem franco należytości, otrzyma
się książkę w kopercie franco przez magazyn
R. F. Bierzy w Lipsku (Verlags-Magazin
Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363

**Skład fabryczny przyrządów
gimnastycznych**
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.